

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

KRWAWE BEZPRAWIE HITLERA

rada ministrów uznała za zgodne z prawem
Miejsce Hitlera miał zająć gen. Fritsch?

Dymisja Papena nie została przyjęta -- Kanclerz i wicekanclerz z raportem u prezydenta Hindenburga

Pucz zlikwidowany Oficjalny rozkaz Hitlera

BERLIN, 3 lipca. (Pat.) — Kanclerz Hitler wydał dziś w południe następujący rozkaz: ZARZĄDZENIA MAJĄCE NA CELU LIKWIDACJĘ REWOLUCJI ROEHMA ZOSTAŁY DN. 1 LIPCA W NOCY DOPRO-

WADZONE DO KOŃCA. Kto w przebiegu dalszej akcji dopuścił się na własną rękę czynu gwałtownego, zostanie oddany do ukarania sądowi zwyczajnemu.

„Zarządzenia kanclerza zgodne z prawem“

BERLIN, 3 lipca. (Pat.) — Na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu Rzeszy kanclerz Hitler przedstawił szczegółowo akcję tłumienia spisku Roehma, podkreślając, że natychmiastowe działanie było konieczne, gdyż w przeciwnym razie groziło niebezpieczeństwo rozruchów. Minister Reichswehry gen. Blomberg złożył kanclerzowi imieniem rządu Rzeszy oraz armii PODZIĘKOWANIE ZA ZDECYDOWANE I ODWAŻNE WYSTĄPIENIE,

które uchroniło naród niemiecki od wojny domowej. Hitler — oświadczył general Blomberg — okazał się mężem stanu i żołnierzem, który w narodzie pozyskał sobie tem większą sympatię i przywiązanie.

Gabinet uchwalił następnie USTAWĘ O OCHRONIE KONIECZNEJ PAŃSTWA, której jedyny artykuł opiewa: „Zarządzenia, wykonane w dniach 30 czerwca oraz 1 i 2 lipca 1934 roku, celem stłumienia zamachów zdrady stanu i zdrady kraju, są jako obrona konieczna państwa

ZGODNE Z PRAWEM“. Minister sprawiedliwości Rzeszy dr. Guertner oświadczył przytem, że zarządzenia obrony koniecznej podjęte bezpośrednio przed wybuchem akcji, która miała charakter zdrady stanu, obowiązują nie tylko jako ustawa, lecz jako nakaz.

Następnie gabinet uchwalił zmianę ustawy o zapewnieniu jedności między partją narodo-

Łowczy Rzeszy Jeszcze jeden tytuł Goeringa

BERLIN, 3 lipca. (PAT.) — Kanclerz Rzeszy zamianował premiera pruskiego Goeringa łowczym Rzeszy. Nominacja nastąpiła w wykonaniu uchwalonej dziś ustawy, regulującej ochronę leśnictwa i zwierzostanu w całych Niemczech.

Führer w Neudeck składa raport Hindenburgowi

BERLIN, 3-go lipca (Pat.) — Niemieckie biuro informacyjne ogłosiło w godzinach wieczornych następującą wiadomość: Kanclerz Hitler złożył dziś prezydentowi Hindenburgowi w Neudeck wyczerpujące sprawozdanie o akcji przeciwko zdrajcom stanu i kraju, zakończonej w sobotę wieczorem. — Prezydent Hindenburg skorzystał z tej okazji, aby również osobiście wyrazić swe podziękowanie kanclerzowi za zdecydowane wystąpienie, dzięki któremu narodowi niemieckiemu oszczędzono wielkiego rozlewu krwi a ojczyźnie ciężkich wstrząśnień.

Papen podał się do dymisji która nie została przyjęta

LONDYN, 3 lipca. (Pat.) — Agencja Reutersa donosi z Berlina, iż wicekanclerz von Papen otrzymał zaproszenie wzięcia udziału w posiedzeniu gabinetu, Uprzejmie, lecz stanowczo prosił, by go usprawiedliwiono, że

W POSIEDZENIU UDZIAŁU NIE WEZMIĘ. Kanclerz Hitler rzekomo uprzednio prosił go, by zmienił swą decyzję.

Według Reutersa miał również von Papen złożyć na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów,

SWOJĄ DYMISJĘ, KTÓRA JEDNAK NIE ZOSTAŁA PRZYJĘTA.

Według Havasa von Papen ma być dzisiaj wieczorem zwolniony z aresztu domowego i udać się jutro do Neudeck.

W godzinach południowych krążyła tutaj pogłoska o mającej nastąpić w najbliższych godzinach

DYMISJI WICEKANCLERZA PAPENA

i objęciu jego stanowiska przez premiera Goeringa. Wicekanclerz Papen, który od soboty nie opuścił swego mieszkania przy Tiergartenstrasse miał dziś, jak utrzymują tu w kołach politycznych — udać się pod ochroną dwóch urzędników tajnej policji politycznej i jednogłośnie go funkcyjnarjusza S. S. do palacu kanclerza, gdzie bawił przez pół godziny, poczem z powrotem wrócił w asyście wspomnianych osób do swego mieszkania. Bezpośrednio potem odbyła się narada gabinetu Rzeszy.

Reuter w ciągu dnia podawał, że widziano Papena rozmawiającego przed swym domem z Goeringiem, który złożył mu prawie godzinną wizytę.

General Fritsch miał stanąć na czele rządu

PARYŻ, 3-go lipca. (Pat.) — „L'Intransigeant“ ogłasza wywiad z przywódcą socjal-demokratów w Zagłębiu Saary, Makssem Braunem, który oświadczył m. in., że według posiadanych przez niego informacji, na czele rządu niemieckiego, który miał powstać po obaleniu Hitlera,

stanąć miał szef sztabu generalnego Reichswehry gen. Fritsch.

Gen. Schleicher miał natomiast zająć stanowisko ministra Reichswehry. Co do gen. von Fritscha, wiadomość o jego aresztowaniu w dniu wczorajszym nie została dotychczas potwierdzona. Według Brauna, wątpliwym jest, by zaatakowano obecnie von Fritscha, który cieszy się

niezwykłą popularnością wśród Reichswehry.

Wojewoda łódzki pozostaje

Nominacja 3 nowych wojewodów: dr. Nakoniecznikow-Klukowski, gen. Głuchowski i dr. Dziadosza



Dr. Nakoniecznikow-Klukowski
wojewoda warszawski.

WARSZAWA, 3 lipca. (Pat.) W dniu dzisiejszym p. prezydent Rzplitej przeniósł dotychczasowego wojewodę warszawskiego p. Twardo w stan nieczynny, a na jego miejsce mianował wojewodą warszawskim dr. Bronisława Nakoniecznikow-Klukowskiego.

Jednocześnie p. prezydent Rzplitej mianował gen. Janu-

sza Głuchowskiego wojewodą białostockim, a dr. Władysława Dziadosza wojewodą kieleckim.

Półurzędowa agencja „Iskra“ donosi:

Jak nas informują z kół miodajnych, w obecnej serii zmian na stanowiskach wojewodów, nie należy się liczyć, wbrew informacjom prasy — z odejściem z ich stanowisk wojewody lubelskiego p. Roźniczekiego i WOJEWODY ŁÓDZKIEGO p. HAUKE - NOWAKA.

Równocześnie dowiadujemy się, że naczelnik wydziału bezpieczeństwa w ministerstwie spraw wewnętrznych p. Kucharski oraz naczelnik wydziału bezpieczeństwa w komisariacie rządu m. st. Warszawy p. Łepkowski pozostają nadal na swych stanowiskach.

Nowy dyrektor biura sejmu

Marszałek sejmu dr. Kazimierz Świtalski mianował w dniu 3 lipca r. b. p. Aleksandra Rutkowskiego dyrektorem biura sejmu na miejsce opróżnione przez dr. Władysława Dziadosza.



Dr. Wł. Dziadosz
wojewoda kielecki.

Nowy szef straży marszałkowskiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym ustąpił jeszcze szef straży marszałkowskiej sejmu płk. Gattaws. Obejmuje on stanowisko intendenta magistratu m. Warszawy. Na jego miejsce mianowany został major Chodziszewski z Krakowa.

(Dokończenie na str. 3)

Ziemia Obiecana na Dalekim Wschodzie

BIRO-BIDŻAN

Wrażenia z pobytu i obserwacje, poczynione w autonomicznej republice żydowskiej w Sowietach

(Cykl reportaży i artykułów specjalnego wysłannika „Głosu Porannego“)

II. Daleki Wschód

Droga z Moskwy do Biro-Bidżanu idzie wielkim szlakiem kolei syberyjskiej. Podróż pociągiem pospiesznym trwa latem 8 dób, a zimą dziewięć, dziesięć, a czasem jedenaście. Podróż pociągiem pocztowym trwa 10 dób a zimą bywa, że pociąg utkwiał w zaspach śnieżnych i czeka bardzo długo na oczyszczenie drogi. Poza to krają jeszcze na linii pociągi towarowo - pasażerskie; niektóre z nich noszą nazwę „Maksymki“, czyli pociągi dla bohaterów Maksyma Gorkija. Lud nazwał te pociągi jeszcze „pojezdź lubwi i śmierci“, można bowiem po drodze zawrzeć małżeństwo, urodzić dziecko, umrzeć i t. p. Jednakże pociąg Maksymka cieszy się szczególnym powodzeniem. Łatwiej zdobyć tam miejsce, niż w krążącym codziennie pociągu kurierskim i pocztowym.

Uzyskanie miejsca w pociągu pospiesznym, lub pocztowym, należy do czynów bohaterzkich. Miejscówki są „opancerzone“ (zabezpieczone) w pierwszym rzędzie dla członków Welka, dla wyższych urzędników, delegowanych przez instytucje na Daleki Wschód, kolejno dla innych poważnych pracowników. Zresztą, rzadko kto w Sowietach jeździ prywatnie koleją: każdy zostaje delegowany (komandirowany) przez instytucję.

Zdobycie biletu na stacji miejskiej w Moskwie nie należy równie do rzeczy najłatwiejszych i nieraz spłyka się odpowiedź, że bilety otrzymać można na dworcu, t. zn. dwie godziny przed odejściem pociągu. Wobec tego jednak, że perspektywa otrzymania biletu jest niepewna, a przygotowanie do podróży, trwającej więcej niż tydzień, wymaga dużego nakładu pracy, walka o zdobycie miejsca przybiera dość ostry charakter. Kierownik stacji miejskiej musi wytrzymać ataki dziesiątków pasażerów.

Linia syberyjska jest w tej chwili najruchliwszą ze wszystkich

kich stron kraju władze i partje kiej stron kraju władze i partje wysyłają urzędników, delegatów kierowników oddziałów politycznych do spraw rolnych przy stacjach maszynowo - fraktorynych, lub na połów ryb. Skończył się okres wyłącznej „zsyłki“ na Daleki Wschód. Teren ten musi być skolonizowany. — Należy zbudować ogromną ilość fabryk, wzmocnić miasta i ugruntować bazę przemysłowo rolniczą na Dalekim Wschodzie.

Jadą pociągiem pospiesznym lub pocztowym fachowcy - lotnicy, kapitanowie statków, kierownicy prac przy poszukiwaniu złota, oficerowie, t. zw. „wyższy komandnyj sostaw“, pracownicy pogranicznego GPU. Wsiadają w Michajłowsko-Siemionowskoje, Ołowjannyj, Czycie, Karymskiej, lub jadą dalej wzdłuż Amuru, schodzą w Nikolsku, Usuryjsku, wędrują na Kameczatkę, lub Sachalin.

Niektórzy ukończyli akademie chemiczne i jadą na podstawie kontraktu na 2 lata. Jedzie wielu inżynierów, budowniczych specjalistów od rozbudowy miast. Odbywa się poręczkowa praca wzmocnienia i zaludnienia terytoriów, graniczących z Mandżurją i Koreą, a właściwie z Japonją. Trwa to już od roku 1931, lecz przybiera coraz poważniejszą formę w ciągu ostatnich dwóch lat.

Władze sowieckie starają się stworzyć ośrodki przemysłowe i rolne, tak zwany tył dla armji, która na pograniczu została ześrodkowana w ciągu lat ostatnich z powodu wyzywającego stanowiska Japonji. Czyni się to jeszcze z tego powodu, że warunki transportowe nie zostały jeszcze należycie uregulowane, a przerzucanie z Moskwy, a nawet z Syberji Zachodniej, produktów, ludzi i t. p. napotykałoby na poważne przeszkody.

Niezależnie od tego trwa gorączkowa praca przy budowie drugiej linii kolei syberyjskiej. Wzdłuż całej drogi widać pracę tysięcy ludzi przy budowie mostów torowaniu dróg, wysadzeniu skal i t. d. Nad brzegami rzek, lub na pograniczu dwóch lasów, a czasem tuż koło tajgi, widzi się setki namiotów. Jadą pociągi, wiozące to zakontraktowanych robotników, to „raskulaczennych“ chłopów (wyzwanych z ziemi bogatych chłopów), to przestępców politycznych lub kryminalnych. Przerzucono tysiące przestępców, którzy niedawno pracowali przy Kanale Białomorskim. Stoją na drogach bohaterowie „suchej“ lub „mokrej“ roboty. Opowiadają krótko, że wprowadzicie skrócono im

karę więzienia, ale pozostało jeszcze po kilka lat. Tu, na Uralu na Z bajkale i zdala od osiedli ludzkich trudno uciec. Pracują, czekając, aż skończy się termin lub przyjdzie nagroda po zakończeniu budowy drugiej linii kolejowej mniej więcej w końcu listopada 1935 roku.

Już od Irkucka panuje na liniach kolejowych całkowity reżym wojskowy. Naczelnicy stacji urzędniczy kolejni podlegają kierownictwu władz wojskowych. Gdy pociąg, przedzierając się przez Bajkał, przez najpiękniejszą drogę wśród gór i jezior dociera do Czyty, otoczonej również górami i lasami, wkracza się już właściwie w strefę sąsiedztwa z Mandżurją. Tu niedaleko stacji Karimskaja znajduje się słynna stacja pograniczna Otportu w roku 1929 wydano bitwę wojskom mandżurskim. Słychać opowiadania o nowych czasach, ktoś śpiewa „Nas pobit pobit chotiel“.

A dalej pagórki, rzeczki i jeziora, pagórki, zwane „sopkami“. Za pagórkami gęstwiny leśne, lasy nie do przebycia. — W ciągu tygodnia ogląda się dziewięć lasy, wolne tereny i często w ciągu wielu godzin nie widać ani jednego człowieka.

Im bliżej Dalekiego Wschodu, tem częściej poszczególni pasażerowie opuszczają pociąg na stacjach. Tu w Karimskiej, w Czycie, Jerofiej - Pawłowiczu, Boezkarowie i t. d. pracować będą jako radiotelegrafści, ślusarze, mechanicy, przydzieleni do wojska, lub do nowopowstałych albo rozbudowanych miast. — Kto jedzie z rodziną, woz z sobą dla urozmaicenia czasu na Dalekim Wschodzie patefon. — Z trudem udaje się zdobyć skarb ten w Moskwie. Wielkiego wysiłku wymaga uzyskanie płyt, dużej protekcji potrzeba dla zakupu ostatnich rubli i fox-trottów. A ileż zachodu należy zużyć, by zawieźć z sobą płytę „Eti czornyje glaza mienia plenili“.

To też ze wszystkich przedziałów pociągu słychać skrzyknięcie patefonów. Jeszcze w pierwsze dni publiczność zagląda do wagonu restauracyjnego jedynie w porze obiadowej, jeszcze kupuje się produkty żywnościowe na stacjach kolejowych z tzw. kolchozników, lub przybłądów, ale im dalej, tem mniej kolchozników, tem trudniej o jajo, o masło na stacji. Niektóre stacje są zupełnie wyczyszczone. Można dostać jedynie czekoladę, o obiedzie niema mowy. Cytryna należy do rzadkości.

Wagon restauracyjny jest przedmiotem natarczywych ataków ludzi, znajdujących się na

stacji; chcą kupić papierosy, herbacianki, cukierki. Ale kierownik bufetu sprzeciwia się często, mimo iż proponują ceny po dwójnie. Musi on przez cały czas zaopatrywać swoich pasażerów. Bazy, z których korzysta, są co najrzadsze, należy przy sprzedaży obiadów sięgać nieraz do konserw i wśród dań obiadów, wydawać peklowany osórz, lub dość często soloną rybę „kita“.

Pasażerowie po drodze mówią o wysokich cenach na Dalekim Wschodzie, ale opowiadają jednocześnie o nadzwyczajnych placach, o horendalnych zarobkach. Opowiadania brzmią, jak przysłowia, drgają echem Robinsona Kruzoza, przypominają opisy z zakresu poszukiwania złota w Kalifornji. Tu wręcz gorączkowa praca, połączona z żądzą przygód.

Ręce ludzkie cieszą się tu szczególnie szacunkiem. Na stacjach kolejowych specjalnie naganiacze wysłupują ludzi, by dostarczyć ich instytucjom, proponują wysokie ceny, obiecują nawet mieszkania, choć te obietnice należą przeważnie do sfery bajek.

Na terenie dwóch i pół miliona kwadratowych kilometrów mieszka ogółem 1.600.000 mieszkańców. Należy zdobyć najbogatszą polną w ZSRR. — Złoto, zwierzyzna, lasy dziewicze, żelazo, grafit, marmur i inne bezcenne skarby czekają na ludzi. Człowiek jest tu potrzebny, ale pamiętać należy, że w tym kraju dzwiczym należy się wyrzec elementarnych wygód i tylko

rzadka dotrzeć można do „stole“ do drogich miast w rodzaju Chabarowska i Władywostoku.

Cedry i dęby służące mogą jako budulec, dokoła rzeki i jeziora i obfitość ryb. Ale naturę należy ujarzmić, cedry wyrąbać lasy wykarczować, ziemię wilgotną wysuszyć, zbudować stacje i statki dla połowu ryb, zbudować drogi poprzez grzęza wiska, błota i bagna. Gdy praca zostanie dokonana, Daleki Wschód będzie najbogatszą częścią ZSRR. Ale do pracy tej potrzebny jest człowiek. Praca ta musi być dokonana, osiedla muszą być stworzone, musi być zorganizowana siła przeciwstawna, inaczej wkroczy wróg...

To też rząd sowiecki zwolnił od różnych podatków mieszkańców wsi Dalekiego Wschodu, zwolniono ich od przymusowych dostaw na rzecz państwa. Od dłuższego czasu idzie coraz poważniejsza fala wędrowców z gubernji centralnych na Daleki Wschód. Obok wysiedleńców zjawiają się również „raskulaczennye“; prócz pracy dla stworzenia tak zwanej bazy żywnościowej, toczy się walka o uzyskanie dla tej ziemi sił fachowych i inteligentnych.

Główna uwaga rządu skierowana została na Daleki Wschód. Przedmiotem troski są wszystkie osiedla, perła tych ziem jest Biro-Bidżan. — Zdobyte tych ziem wymaga nadludzkiej pracy. Armja czerwona, robotnicy różnych kategorii i ludność miejscowa, wszyscy biorą w niej udział.

Begniss.

Bezkonkurencyjnym jest

„CAPITOL“

w doborze filmów wysokiej klasy!

Nasze filmy są wybrane!

Ciebie je wybitna reżyserja! — Oryginalna treść!

Imponująca obsada!

Wkrótce na naszym ekranie ukaza się następujące filmy:

„Królowa Krystyna“

Szczyt artyzmu — korona twórczej pracy wielkiej Greta Garbo.

„A. L. 14 zatonała“

Epopea miłości ludzi o żelaznej woli i stalowych nerwach! Szczyt techniki i reżyserji!

„Młodość na zamówienie“

wg. pomysłu Louis Verneuil'a, reż. Pierre Colombiere'a.

Parada Rezerwistów

Rewelacyjna komedia z życia wojskowego. Udział biorą: WALTER, PYMSZA, SIELANSKI, MANKIEWICZEWNA

Przygoda o Północy

Piekielna historia kobiety walczącej o swą godność. W rolach głównych LORETTA YOUNG, RICARDO CORTEZ

Żel Kuchana

Wzruszający najgłębsze uczucia dramat serc, w imponującym arcydziele reż. Carlosa BRABIN. Film o niebywałym napięciu! Wspaniałej rewji! Rewelacyjnej treści!

„Żelty Książę“

RAMON NOVARRO. Pełen romantyzmu i czaru, film opiewający urok i tajemnicę Wschodu.

Krwawe bezprawie

(Dokończenie)

Nie rozstrzelano Hohenzollerna

B. kronprinc bawi nadal w Niemczech

BERLIN, 3-go lipca (Pat.) — Niemieckie biuro informacyjne ogłasza dłuższy komunikat, w którym protestuje przeciwko doniesieniom prasy zagranicznej

o masowych egzekucjach w Niemczech,

Komunikat protestuje specjalnie przeciwko doniesieniom niemieckiej prasy emigracyjnej o rozstrzelaniu biskupa djeceży berlińskiej dr. Baresa, szefa dowództwa armji gen. von Fritscha

Oraz prezydenta policji w Poczdamie hr. Helldorfa. Według urzędowego biura niemieckiego biskup dr. Barres i gen. Fritsch osobiście zdementowali te wiadomości, zaś hr. Helldorf złożył w poniedziałek wizytę w ministerstwie propagandy Rzeszy. Komunikat zaprzecza również wiadomościom o rozstrzelaniu książy z domu Hohenzollernów, ministrów oraz przywódców partji narodowo-socjalistycznej.

LONDYN, 3 lipca. (Pat.) —

Agencja Reutera zaprzecza swej wiadomości, podanej w godzinach popołudniowych, jakoby następcy tronu niekiedy z Niemiec do Doorn.

Koniuszy b. następcy tronu oświadczył przedstawicielowi Reutera, iż

kronprinz znajduje się w swej rezydencji w Poczdamie, której nie opuścił.

Tajemniczy zgon dr. Klausnera

BERLIN, 3 lipca. (PAT) — Wtorkowa „Germania” ogłasza wiadomość o śmierci dra Ericka Klausnera, b. dyr. min. w ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy i prezesa „Akcji katolickiej” na obszarze djeceży berlińskiej. Jak wynika z tego zawiadomienia, podpisanego przez rodzinę zmarłego, zgon dra Klausnera nastąpił nagle w dniu 30 czerwca.

Nie nosić mundurów!

Rozkaz Seldtego do Stahlhelmu

BERLIN, 3 lipca. (PAT) — Przywódca narodowo-socjalistycznego związku żołnierzy frontowych Stahlhelm, minister Seldte wydał rozkaz zabraniający członkom formacji Stahlhelmu noszenia mundurów związku. W tak poważnym czasie, oświadczył minister, na ulicy mogą się ukazywać tylko w mundurach przedstawiciele władzy państwowej.

Węgiel za samochoody

Umowy polsko-włoskie na 13 milionów lirów

RZYM, 3 lipca. (PAT) — Wczoraj późnym wieczorem podpisane zostały pomiędzy przedstawicielami polskiego przemysłu węglowego a delegacją włoskich kolei państwowych dwie umowy w sprawie dostawy poważnych ilości węgla polskiego na łączną sumę 13 mil. lir. Pierwsza umowa przewiduje dostawę węgla na sumę 3 miliony lirów w terminie od 1 lipca 1934 ro-

Barthou jedzie do Londynu

Anglia za zbliżeniem z Francją wobec zniszczenia resztek zaufania do Niemiec

Niemcy są w stanie dzikiego bezprawia i same postawiły się poza nawias cywilizacji

PARYŻ, 3 lipca. (PAT) St. Brice twierdzi w „Le Journalu”, że ostatnie wypadki niemieckie wplynęły w sposób stanowczy na zmianę nastrojów politycznych w Anglii, gdzie powszechnie uważają, iż w chwili obecnej nie należy żywić najmniejszego zaufania do Niemiec. Tęgo rodzaju atmosfera, zdaniem publicysty, jest o tyle znamienita,

że ujawniła się niemal w przeddzień podróży ministra Barthou do Londynu.

Już dziś więc można mieć nadzieję, że wypadki w Niemczech doprowadzą do zbliżenia angielsko-francuskiego. Politycy angielscy, zdaniem St. Brice, mogą sobie bowiem dokładnie zdać sprawę ze słuszności stanowiska Francji, gdy

domagała się ona zapewnienia bezpieczeństwa. Wypadki obecne przyczyniły się w całej pełni do rozwiania złudzeń i do obudzenia poczucia solidarności wśród wszystkich obrońców ładu.

PARYŻ, 3 lipca. (PAT) — Według wiadomości, pochodzących z kół dobrze poinformowanych mini-

ster Barthou wyjedzie w niedzielę, 8 lipca około godz. 16-ej. Ministrowi spraw zagr. towarzyszyć będą w jego podróży sekretarz generalny Quai d'Orsay. Leger i zastępca dyrektora politycznego Massigli. Rozmowy francusko-brytyjskie trwać będą przez poniedziałek 9 i wtorek 10 b. m. Minister Barthou ufa się w drogę powrotną do Paryża, praw dopodobnie w środę popołudniu.

Marszałek Balbo gratuluje Adamowiczom

Wczorajszy dzień spędzili zdobywcy Atlantyku na wizytach i przyjęciach

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym, bracia Adamowicze wpisali się w gozdzinach przedpołudniowych do księgi audjencyjnej na Zamku i w Belwederze, a następnie złożyli wizytę p. o. prezydenta miasta, p. Olpińskiego.

O godz. 1 popołudniu bracia Adamowiczów przyjął pierwszy wiceminister spraw wojskowych, gen. Kasprzycki. O godz. drugiej przyjęci byli w apartamentach prywatnych ambasadora Stanów Zjednoczonych, p. Cudańy.

O godz. 6 wieczorem bracia Adamowicze podejmowani byli przez aeroklub R. P. lampką

wina. W przyjęciu wzięli udział: prezes aeroklubu poseł Janusz Radziwiłł, prezydent miasta Olpiński, płk. Kwiecicki, przedstawiciele lotnictwa cywilnego i wojskowego, zaproszeni goście oraz prasa. Przemówienie do braci Adamowiczów wygłosił poseł Janusz Radziwiłł.

W ciągu dnia bracia Adamowicze wysłali list do prezydenta Olpińskiego, w którym **głęboko wzruszeni gorącym i serdecznym przyjęciem,** jakie zgotowała im ludność Warszawy i władze miejskie, ślą na jego ręce wyrazy podziękowania.

Bracia Józef i Bolesław Ada-

mowicze otrzymują ciągle depesze od zarządów różnych miast w Polsce i aeroklubów.

Depeszę nadesłał również włoski marszałek Balbo.

W depeszy tej czytamy:

Serdeczne życzenia lotnikom transatlantyckim przesyła wielce życzliwy Balbo.

Warto również podkreślić, że z inicjatywy i pod protektorem inż. gen. Leona Berbeckiego zawiązał się specjalny komitet, mający na celu **zakupienie drogi składek społeczeństwa samolotu braci Adamowiczów,**

na którym dokonali przelotu ponad Atlantykiem.

Śmiertelny strzał do administratora który odmówił obniżenia czynszu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym w Warszawie, przy ul. Widok rozegrała się niebywała tragedia.

Do zamieszkałego tam administratora kilkunastu domów warszawskich, Korngolda zgłosił się jeden z lokatorów, Antoni Śmietański i zażądał obniżenia czynszu. Wywiązała się

dłuższa burzliwa rozmowa. Administrator odmówił żądaniu lokatora, a ten wyjął rewolwer i pierwszym strzałem w skroń położył administratora trupem na miejscu. Ponieważ z pobliskiego pokoju wybiegł jeden z krewnych Korngolda, aby przyjąć napadniętemu z pomocą, strzelający Śmietański skierował rewolwer do niego i zadał mu trzy ciężkie rany. W

popłochu, który powstał, Śmietański spokojnie wyszedł z domu i do tej chwili nie został schwytany. Ciężko rannego odwieziono do szpitala, a administrator Korngold zmarł na miejscu.

W kartotece urzędu śledczego stwierdzono, że Śmietański już kilkakrotnie był sądzony i karany za terror.

„Polskie koleje dla dzieci”

Od 8 do 22 lipca dzieci do lat 14 jadą za darmo!

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ogół dzieci zamożniejszych rodzin wykorzystuje już w całej pełni okres wakacji szkolnych, przebywając na świeżem powietrzu. W miastach pozostały dzieci rodziców, których nie stać nietylko na wspólny wyjazd z dziećmi, ale nawet na pomieszczenie samych dzieci w obozach letnich, czy też u krewnych.

Polskie koleje państwowe, spiesząc z pomocą działwie i młodzieży

udzieliły dotychczas znacznych ustępstw w tym kierunku w postaci indywidualnych ulg szkolnych, ulg grupowych szkolnych i dla działwy, udającej się na wycieczki i kolonie letnie. Ustępstwa te stanowią niekiedy trzy czwarte opłat taryfowych.

Niezależnie od tego polskie koleje państwowe urządzają w okresie od dn. 8 lipca do dnia 22 lipca szereg gólną imprezę dobroczynną na rzecz dzieci pod nazwą: „Polskie koleje państwowe dla dzieci”. Każda dorosła osoba będzie mogła w tym okresie czasu zabrać ze sobą bezpłatnie w podróż dzieci do lat 14-tu w liczbie najwyżej czterech. Podróż tego rodzaju może się odbyć w II lub III klasie pociągów osobowych, dowolną ilość razy, bez żadnych szczególnych formalności. Można więc będzie zabrać ze sobą własne lub cudze dzieci, byle zabierający dzieci czyli opiekun nabył dla siebie normalny bilet wg. pełnej taryfy i opiekował się dziećmi w drodze. Przy nabyciu biletu normalnego dla opiekuna wyda kasjer na żądanie odpowiednią ilość biletów

kontrolnych (najwyżej 4) dla dzieci jadących z opiekunem, zaznaczając na bilecie kontrolnym stację docelową i numer biletu opiekuna.

Celem wylegitymowania starszych dzieci powinien opiekun mieć przy sobie matrykuły szkolne, metryki lub inne dowody tych dzieci. Warunki powyższe podane są w obwieszczeniach koło kas biletowych. Impreza kolei ułatwi niechybnie odhywanie wycieczek z dziećmi po kraju z miast na wieś, nad morze, w góry i ze wsi do miast.

Dymisja gabinetu japońskiego

LONDYN, 3 lipca. (PAT) — Gabinet japoński poddał się do dymisji, którą cesarz przyjął. Powodem ustąpienia gabinetu jest skandal giełdowy, w który zamieszany jest wiceminister skarbu i szereg obecnych i dawnych członków rządu, którzy z afery spekulacyjnej osiągnęli osobiste korzyści.

Pożar ratusza wiedeńskiego

WIEDEN, 3 lipca. (PAT) — Austriackie biuro informacyjne donosi, iż dziś rano wybuchł pożar na pierwszym piętrze ratusza wiedeńskiego. Zapaliły się materiały budowlane. Pożar w krótkim czasie został ugaszony.

Ulżyj nędzy bezrobotnych

Legion zasłużonych

tematem obrad grupy konstytucyjnej B. B.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zapowiadane przed parudniami posiedzenie grupy konstytucyjnej B. B. poświęcono wczoraj rozważaniom projektu ustawy o legionie zasłużonych

Przewodniczył i referował projekt prezes płk. Sławek. Projekt uzyskał aprobatę zgromadzonych i ma być zwrócony do sejmku w ciągu najbliższej sejmki. Tekst projektu dotychczas nie jest znany.

Zamach rewolwerowy na Hitlera

Szturmówki -- narzędziem w rękach reakcji

(Telefoniczna relacja berlińskiego korespondenta „Głosu Porannego“)

Pochód Atylli

BERLIN, 3 lipca. — Błyskawicz na szybkość, z jaką Hitler zlikwidował rzekomo przygotowywany pucz oddziałów szturmowych, nie pozwała w pierwszej chwili zorientować się zupełnie dokładnie jakże naci wiązały poszczególnych aktorów krwawego widowiska

i jaka jest rola samego Hitlera po przeprowadzeniu strasznego samosądu. Szczególnie trudno zrozumieć jednocześnie zamordowanie członka sztabu Röhma z jednej strony, a generała Schleichera, współpracownika wicekanclerza Papena oraz szeregu wybitnych przedstawicieli reakcji junkierskiej — z drugiej. Dzień 30 czerwca był dniem nowego pochodu Atylli. Gdzie stanął wódz dzisiejszych Niemiec, tam pokotem kładły się trupy.

Grzegorz Strasser

Często mówiono, że Hitler nie rozstaje się z tymi, którzy w początkach ruchu stali u jego boku i wraz z nim walczyli.

Grzegorz Strasser, zastrzelony przedwczoraj, był dowodem, że to nieprawda. Ale trzeba pamiętać, że Strasser do ostatniej chwili był członkiem partji, a pozbawiono go wysokiego urzędu jedynie dlatego, ponieważ usiłował skierować Hitlera w inne łożysko polityki, a mianowicie nakłonić go do sojuszu z tym samym generałem Schleicherem, który należy do ofiar 30 czerwca.

Bez Röhma nie byłoby Hitlera

Röhm jest jeszcze jaskrawszym przykładem. Przyjaźń, jaka go łączyła z Hitlerem, znajdowała swój wyraz

w przyjacielskim tykaniu się. Hitler był ryzykanckiemu przyjacielowi wdzięczny nie tylko za ślepa wiarę w jego politykę, ale również za to, że

stworzył on mu narzędzie, zapomocą którego kanclerz mógł zagarnąć władzę.

Tam narzędziem były szturmówki. Röhm, który był swego rodzaju genjuszem organizacyjnym, stworzył z niczego brązową armję, wyszkolił ją na wzór dawnej armji cesar-

skiej i przepoił entuzjazmem dla wodza. Bez szturmówek Röhma karjera i zwycięstwo Adolfa Hitlera byłyby nie do pomyślenia.

A jednak „Führer“ przeznaczył mu śmierć pułkownika Redla, a gdy Röhm nie skorzystał z propozycji popełnienia samobójstwa, zgotowano mu okrutną śmierć.

Röhm był tym, według urzędowego komunikatu berlińskiego, który zdradził wodza.

Trudno uwierzyć w spisek

A więc był głową spisku, mającego na celu obalenie rządów Hitlera. Dr. Goebbels, którego, sądząc z przemówień przeciwko „reakcji“, uważano za zwolennika „drugiej rewolucji“, wygłosił w niedzielę wieczerem przez radio porwijącą mowę przeciwko „drugiej rewolucji“. Mówił on o małej klicie zawodowych sabotażystów, o wiecznych malkontentach, o reakcyjnych buntownikach, o cechu spiskowców, o klicie zdrajców stanu, jednym słowem

używał terminologii, która byłaby bardzo mglistą,

gdyby nie wiadomo, że nie tylko Röhm i jego sztab już nie żyją, ale również generał Schleicher i dwaj współpracownicy wicekanclerza Papena zostali zastrzeleni. sam Papen znajduje się pod dozorem policji, a wielka liczba podejrzanych została uwieziona. Dr. Goebbels, aczkolwiek jest ministrem propagandy, widocznie nie przywiązuwał żadnej wagi do tego, aby wyjaśnić krajowej i zagranicznej opinii publicznej dziwny związek, jaki rzekomo miał istnieć między lewicowymi elementami w szturmówkach, a feodalną opozycją pravicową. Przeczył, że ten związek mało znajdzie wiary i że wskutek tego wogóle mało kto uwierzy w wersję spisku.

Barbarzyński gwałt nie wzmacnia autorytetu

Radjo niemieckie gromadzi pilnie wszystkie głosy prasy zagranicznej, reprezentujące poglądy, że autorytet Hitlera został wzmocniony przez wypadki ostatnich dni i przez stłumienie rebelji. Czy tak jest rzeczy-

wicie? Nie ulega wątpliwości, że rebelja się toczyła. Bruździł mianowicie Röhm, który walczył o istnienie swoich szturmówek

i w tej walce popadł w konflikt z Reichswehrą i kanclerzem, a rewoltowały jednocześnie podległe mu części bataljonów szturmowych, nie chcąc się zgodzić na urlop i rozmundurowanie, a w konsekwencji na całkowitą likwidację. Rząd Rzeszy musiał przeprowadzić „czystkę“ musiał usunąć niepewne elementy ze szturmówek, a ponieważ Röhm usiłował je zasłonić, więc musiał usunąć również Röhma.

Prestige Hitlera wzmocniłby się nie słychanie, gdyby to wszystko stało się siłą jego autorytetu, a nie drogą barbarzyńskiego gwałtu.

Wtedy teza o spisku nie byłaby potrzebna. Regime, w którym szef rządu własnoręcznie arestruje ministra i każe go swoim pachołkom zastrzelić,

nie dopuszczając do sądu, nie może pretendować do tego, że jest skonsolidowany.

Opinia publiczna była przez ostatnie dwa miesiące sklerowana na fałszywe tory przez kampanję przeciwko krytykom i malkontentom. Przywódcy narodowych socjalistów atakowali „wytwornych panów“ i „reakcję“, a wreszcie zjawil się Papen ze swoją mową w Marburgu, która stworzyła wrażenie, że napór opozycji pravicowej stał się aktualny i groźny. Tymczasem opór Röhma i lewicowych elementów w szturmówkach wzrósł do tego stopnia, że Hitler postanowił wymierzyć cios ostateczny.

Strzały do Hitlera

W piątek wieczorem wódz zwiędzał liczne obozy pracy w Westfalji. Podczas jednej z tych wizyt, czy też po drodze z jednego obozu do drugiego, urządzono nań zamach.

Kula rewolwerowa nie trafiła jednak w kanclerza, natomiast zraniła w ramię kierownika obozów pracy, Hierla, który mu towarzyszył.

Zamachowca schwytano. Powołał on się na zlecenie, otrzymane z Monachjum. Jednocześnie z Monachjum nadeszły meldunki, że

szturmówki wyszły na ulice, aby zaprotestować przeciwko urlopom i rozmundurowaniu, oraz że Röhm wezwał komendantów poszczególnych szturmówek na naradę. I właśnie wtedy oburzony Hitler zdecydował się sprawować sądy. Natomiast

zastrzelenie Schleichera raczej na leżałoby uważać za epizod zupełnie

Szturmówki — narzędziem reakcji

Ludzie, którzy doskonale znają zamiary i taktykę kierowników polityki hitlerowskiej i orjentują się w stosunkach niemieckich, twierdzą, że Hitler postanowił odrazu załatwić się zarówno z opozycją w łonie własnych szturmówek, domagającą

się bardziej radykalnego kursu na lewo, jak i z prawicą junkrów i ciężkiego przemysłu,

która coraz bardziej omytywała go swojemi sieciami, z których nie widział innego wyjścia, jak zapomocą gwałtownego ich rozcięcia.

Niewyjaśniony pozostaje związek pomiędzy dwoma wspomnianymi odłamami. Wtajemniczeni twierdzą, że istniał jednak kontakt między reakcją i sztabem oddziałów szturmowych, że mianowicie ta reakcja chciała użyć szturmówek jedynie jako narzędzia dla wykonania swych planów zamachowych.

Gdyby tak było, to zdumiewające jest jedynie stanowisko Reichswehry, na którą reakcja niewątpliwie liczyła, a która, jak widać z przebiegu wypadków, dochowała wierności Hitlerowi.

Rola Schleichera

Rola generała Schleichera nie została dotychczas wyjaśniona. Nie jest wykluczone, że był on pośrednikiem między niezadowolonymi elementami. Kto znał tego niezwykle mądrego i wykształconego żołnierza, ten wie, że

w ciągu ostatnich 6 lat jego specjalnością było enuc tajne nici polityczne.

Kule, które zgotowały śmierć generałowi Schleicherowi i jego małżonce, niezwykle popularnej w towarzyskim życiu Berlina, wyjątko-

wo eleganckiej damie, muszą być uważane za symptomatyczne. Kiedyz to zazwyczaj zabija się całą głowę państwa przy zaarrestowaniu? Tylko wtedy, gdy ulica ogarnięta już jest buntem!

Co dalej?

Czy Niemcy przeżywają dziś taki właśnie moment? Czy wypadki z ubiegłych dni należy uważać za początek końca? Trzeba być bardzo ostrożnym, jeśli chodzi o przepowiednie i przedwczesne wniocki. Nie należy zapominać, że jeśli Niemcy zdezawują Hitlera, to zdezawują siebie same,

ponieważ zbyt wiele i zbyt silnie demonstrowano już zagranicą jedność między narodem i wodzem.

Główne pytanie dotyczy, jak już zaznaczono, Reichswehry: kto ma ją w rękach,

Hitler czy generałowie feldmarszałka?

Czyje rozkazy będzie ona wykonywać, gdy trafi kosa na kamień?

I jeszcze jedno ważne pytanie: kto może złuzować regime narodowo - socjalistyczne?

Nie widać nikogo, prócz generałów Reichswehry. Dlatego też należy przypuszczać, że

Hitlerowi uda się skleić chwilowo nową jedność

i załatać szczelinę, jaka się wytworzyła na hitlerowskim Olimpie.

Ale czy na długo? Z. R.

Ofiary rewolty w Niemczech



GEN. SCHLEICHER
zastrzelony w chwili arestowania.

RÖHM
rozstrzelany b. szef sztabu
szturmówek Hitlera.

Prof. FELIKS HALPERN

przeprowadził się na

Al. Kościuszki 53, lewa oficyna II piętro.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej!

Święto morza w stolicy



W dniu Święta Morza Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków rządu przyjmuje z pokładu statku wielką defiladę na Wąsle

Zainteresuje i wzbudzi zachwyt dzięki swym niepowszednim zaletom przodujący film Paramountu p. t.

Otchłań życia

W rolach głównych: Fredric March, Mirjam Hopkins i George Raft. Wkrótce w Casinie

Niema rewolucji na obstałunek Co się stanie w Paryżu w dniu 8 lipca?

PARYŻ, w lipcu.

Co nastąpi w Paryżu w dniu 8 lipca?

Pytanie to zaczyna z niepokojem zadawać obywatel, stojący zdala od politycznej kuchni. W niedawno wygłoszonym przemówieniu Doumergue mówił o konieczności pacyfikacji umysłów; zdaje się jednak, że to uspokojenie jeszcze nie nastąpiło.

Czyżby obecny spokój był tylko pozorny?

Tym razem chodzi o byłych kombatanów, którzy w obecnej chwili są właściwymi gospodarzami Francji. Niedawno gabinet Doumergue'a zmniejszył im pensje. Kombatanzi zgodzili się ponieść tę ofiarę, prawde powiedziawszy dość nieznaczną, ale postawili przytem swe warunki.

— Żądamy reformy konstytucji, silnej władzy, finansowego i moralnego uzdrowienia kraju!

Program taki o wiele łatwiej sformułować, niż przeprowadzić w życiu. Jednakże Doumergue przyjął go i energicznie wziął się do pracy. W ciągu trzech miesięcy sprawona władza osiągnął bardzo poważne wyniki. Władza okazała się dość silna, aby uporządkować finanse kraju w drodze dekretów. Budżet doprowadzony został do równowagi, pobory urzędników obniżono, opracowano reformę fiskalną, która ożywi ekonomiczne życie kraju. Wreszcie opracowano plan wielkich robót publicznych, które mają zmniejszyć do jednej trzeciej armię bezrobotnych.

Jednakże okazuje się, że nie zadowolono to kombatanów. Reforma konstytucji nie rusza się z miejsca, aczkolwiek wszystkie partie polityczne przyznają, że istotne zmiany są niezbędne. Poza tym byli uczestnicy wojny nie są zadowoleni z wyników prac parlamentarnych komisji ankietowych. Wydaje się, że ludzie, odpowiadając mi za przelanie krwi w dniu 6 lutego ujął bezkarnie nie ujawniono również najwyższych opiekunów Stawiskiego. Mordercy nieszczęsnego sędziego Prince'a po dawnemu żyją na wolności. Wszystko to wywołuje usprawiedliwione uczucie goryczy i niezadowolenia.

I oto byli kombatanzi zdecydowali udzielić rządowi ostatecznego terminu dla wykonania przyjętych zobowiązań: 8 lipca. Jeśli do tego dnia nie będzie przeprowadzona reforma konstytucji, a praworządność nie zwycięży — kombatanzi przejdą do „bezpośredniej akcji”.

Do kombatanów zdecydowała się przyłączyć generalna konfederacja pracy i partja neo-socjalistów. Jest to związek dość niespodziany, gromadzący zupełnie różnorodnie nastrojone opozycyjne elementy. Do czego może do doprowadzić?

Część prasy francuskiej postawiła zagadnienie otwarcie. Czy kombatanzi przygotowują się do urzędzenia 8 lipca rewolucji narodowej?

Leader neosocjalistów, Deat, również b. uczestnik wojny, pospieszył z odpowiedzią.

— Zbyt wielu ludzi jest w sprawie wtajemniczonych aby mogła być mowa o spisku. Możliwe, że jutro ogromna większość narodu grzecznie poprosi siedzących przy władzy

Institut de Beauté
POMA
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

Bezpłatne porady kosmetyczne!

starców, aby ustąpili miejsca ludziom mniej zużytym. Ale większość nie urzędują przewrotów. Ona najzwyczajniej rządzi w imieniu narodu.

Należy podkreślić, że ten punkt widzenia ma w tej chwili we Francji bardzo licznych zwolenników.

Można oczywiście na to odpowiedzieć, że jeszcze przed trzema miesiącami ci sami kombatanzi nazywali Doumergue'a „zbawcą ojczyzny” i „niezużytym starcem”. Oni sami dali mu władzę, bowiem w znacznym stopniu Doumergue był ich kandydatem. Głowa rządu doskonała to czuje i rozumie, że nie może rządzić krajem przeciwko kombatanom. Kiedy zjawilo się zagadnienie konieczności złożenia ofiary o charakterze finansowym przez wszystkie kategorie obywateli, Doumergue zaprosił do siebie przedstawicieli narodowego związku kombatanów i powiedział:

— Oto czego od was oczekuję! Możecie nie przyjąć mojej propozycji. Ale nigdy się nie zdecyduję na rzucenie ją kombatanom siłą. Ja tyl

ko zapakuję swe kufry i odjadę do siebie do Tournepheuille.

Groźba poskutkowała. Ale czy od niesie ona skutek 8 lipca?

Dzień 6 lutego dowiódł, że wystąpienia uliczne są niebezpieczne, kiedy do kolumn zorganizowanych manifestantów mogą się przyłączyć najciemniejsze, najbardziej niepożądane elementy stolicy. Nigdy nie wiadomo, do czego mogą doprowadzić krwawe starcia uliczne, których organizatorzy zawsze tracą władzę nad rozgorączkowanymi masami. A przytem trudno wierzyć w powodzenie przewrotu, którego data ogłoszona jest na 6 tygodni z góry. W czerwcu 1789 roku nikt jeszcze nie przypuszczał, że Bastylja będzie wzięta 14 lipca. Miłośnicy „prawa serji” zapewniają, że miesiąc lipiec jest we Francji wogóle pomyślny dla rewolucji. Oprócz 14 lipca 1789 roku były jeszcze „trzy słynne dni lipcowe” 1830 roku, kiedy paryżanie zdeponowali Karola X, wprowadzając na tron „króla obywatela” Ludwika Filipa. Ale zdaje się, że niema dla rewolucji specjalnie sprzyjających sezo-

nów. Ludwika Filipa zdeponizowano w lutym 1848 roku; Napoleon III padł we wrześniu; komuna paryska rozpoczęła się w marcu. Temperatura, jak widać, nie ma z tem nic wspólnego. Paryżanie wychodzą na ulicę, kiedy mają coś do powiedzenia, kiedy naruszone są ich prawa, poczucie sprawiedliwości, lub wywalczona wolność.

Tym razem o niczem podobnym nie może być mowy. Konstytucja z roku 1875 mocno się zestarzała i nie odpowiada potrzebom współczesnego państwa. Ale któż pierwszy o tem oznajmił, jeśli nie Doumergue i Tardieu? Również i teraz nie wyzwalają się oni swych zamiarów. Ale konstytucja, wedle której rządziła się republika przez 60 lat, nie może być zmieniona jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej. Najprawdopodobniej kombatanzi, którzy są żywą siłą kraju, nie będą upierać się przy nieprzekraczalnej, symbolicznej dacie 8 lipca.

Francji brak w tej chwili tylko jednego: spokoju.

A. D.

Dziecko spoczone? — Przysyp je Pudrem Bebe Szofmana

Krół królików Sprytny trick amerykańskiego businessmana

Im prostszy pomysł, tem większy efekt. Przykład? W kilka miesięcy po przyłączeniu się Stanów Zjednoczonych do wielkiej koalicji i wzięciu przez nie udziału w wojnie, miliony jankesów czytały pewnego ranka w gazetach następujący a-nons:

— Amerykanie! — Bierzemy udział w wojnie, a wojna to znaczy zwiększona konsumpcja wszystkich produktów! W pierwszej zaś linii — mięsa. Stąd wniosek, że mięso ogromnie zdrożeje. Kto z was chce być zaopatrzony w zdrowe i tanie mięso, niech nabędzie ode mnie króliki. Dostarczamy parę samczek i samca za małą sumę 18 dolarów! Utrzymanie królików kosztuje grosze, mnożą się one — jak króliki, będziecie więc mieli mięsa pod dostatkiem. Podpisano: John James Brown Ltd.

Efekt ogłoszenia był mierny. Trochę zamówień wpłynęło do firmy J. J. Brown w Chicago, ale trudno było mówić o znakomitym businessie.

I otóż w kilka tygodni później zjawia się w gazetach nowe ogłoszenie tejże firmy. Brzmi ono tak:

— Amerykanie! Firma nasza nie ogranicza się do dostarczenia obywatelom Stanów taniego mięsa. Pragniemy, aby każdy, kto wziął udział w tem przedsięwzięciu miał jeszcze uboczny zeń dochód. Otóż jesteśmy gotowi przyjąć od każdego, kto nabył od nas trzy króliki, komplety, składające się tak samo z dwóch samczek i samca, a to za cenę niesłychanie korzystną 8 dolarów. A że możemy odkupywać od was tyle kompletów króliczych, że możecie ich nadsyłać, przeto trafia się wam okazja dobrego i stałego zarobku.

Efekt przeszedł wszelkie oczekiwania pomyslowego mr. Brown'a. Transporty z królikami uganialy

się po wszystkich kolejach i stacjach U. S. A., każdemu, kto nadsyłał do Chicago, do firmy Brown, list z ofertą na króliki, przesyłano w odpowiedzi 8 dolarów i wskazówkę, aby wysłał króliki do Iksa lub Igreka w Bostonie, Filadelfji, Toledo etc. etc. Iks znów lub Ygrek, byli to rzecz prosta, ci, którzy zażądali od Browna pierwszej partji królików za 18 dolarów.

Pomysłowy mr. Brown zacierał ręce, inkasował dolary, wybudował sobie wkrótce wspaniałą willę nad Michiganem...

I byłby J. J. Brown z Chicago pozostał na długie lata amerykańskim królem królików, milionerem szanowanym i businessmanem, gdyby nie pomysł z białymi myszami. Powodzenie ośmiela, J. J. Brown, niesyty sławy i dolarów, zapragnął powiększyć swój business i rozesłał do prasy a-nons o cudownych białych myszkach, których obecność

Wampir z Teheranu dokonał 33 morderstw seksualnych

TEHERAN, 2. lipca. (PAT) — Sąd kasacyjny odrzucił apelację wampira Teheranu Ah Askara Burudżerdi, mającego na sumieniu 33 morderstwa seksualne. Egzekucja mordercy odbędzie się na jednym z placów publicznych Teheranu.

jest nieodzowna na każdym okręcie, aeroplanie, statku wojennym etc., a to z tej racji, że myszy, (białe) przezwyciężają nadchodzącą zmianę pogody, burzę. Dla poparcia swoich argumentów mr. Brown powołał się na rozporządzenie ministra obrony krajowej, który — jakoby — zalecał zainstalowanie białych myszek na okrętach wojennych, samolotach etc. Za 8 sztuk cudownych myszek liczył mr. Brown „tylko” 9 dolarów.

I znowu business udał się znokumie. Udał się, bo mr. Brown powtórzył ów trick z odkupywaniem za 5 dolarów potomstwa pierwszych ośmiu myszek. I byłoby wszystko w porządku, gdyby nie policja, która wdroył dochodzenie przeciw firmie J. J. Brown o posługiwanie się fałszywym listem ministra obrony krajowej, w którym to liście była mowa o białych myszkach. W rezultacie mr. Brown znalazł się w koźcie, odbył się proces, który zemocjonował Stany mr. Brown został skazany na dwa lata więzienia.

Dzisiaj J. J. Brown żyje w Chicago jako bogaty przemysłowiec i posiada fabrykę cudownych aparatów dla głuchych, którzy dzięki nim słyszą. W kraju wszelkich możliwości możliwe są i niemożliwości.

A. P.

Centralna Ładownia Akumulatorów
Lódź
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.
NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.
WARSZTATY REPARACYJNE
WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

Orzeźwia i odświeża o każdej porze
Eau de Cologne
Wyrabiane całkowicie w Dziedzicach, Śląsk Cieszyński.
Kącik dla raki
Lato 1934

Paryżanka nie dlatego dierży berło mody, że jest najzdolniejszą na świecie kobietą w dziedzinie smaku gustu, ale dla swej odwagi, pototy i fantazji. Paryżanka myśli kołorami i formami. Posiada absolutne wyczucie nowych idei w modzie. Paryż, który gości zazwyczaj przybyszów z całego świata, przyzwyczajony jest do egzotyki najdalej posuniętej i nieczemu się nie dajwi.

W tym roku Paryż jest między innymi rodowy jak nigdy. Wśród kapeluszy widzi się wszystko, kapelusze chińskiego kulisa, duży i szpiczasty, holenderski czepek z kłapkami, czapki rosyjskich kozaków, hiszpańskie kapelusze torreadorów, kapelusze francuskich księży z zawiniętym ku górze rondem, czapki rybackie z Bretanii i czworokątne kapelusze marynarzy, oraz wiele, wiele innych. Poza tym Paryż odświeżył dużo staroświeckich pomysłów. Zjawily się długie, powiewne szale szylonowe. Szale te obsyły są lekciemi piórkami. Kracje z piór zajmują wogóle poczesne miejsce w dziedzinie mody, zastępując futra. Spotyka się etofe i pelerynki z piór, doskonale imitujące lisy i inne futra.

Nowa moda stara się o powrót tego, co się nazywa: „Das ewig weibliche”. Wyciąga się więc z lamusa wszystko, co służyć może temu celowi. Widzi się przy każdej niemal sukni wielkie kokardy ze sztywnej tafty lub organdy. Poza tem stosuje się jako ozdobe do wieczorowych sukien, prawdziwe wypchane ptaki. Biała mewa rozciąga swe skrzydła na czarnej, wieczorowej sukni.

Najnowsze rękawiczki zdobią srebrne monogramy, umieszczone na dłoniach. Rękawiczki tworzą nawet specjalny rozdział w tegorocznej modzie letniej. Niektóre stanowią istne cacka z ręcznie zrobionej siatki (filet) z cienkiego kordonku jedwabnego lub z nici. Z modą na staroświecczyznę, przywrócone zostały do łaski koronki. W rachubę wchodzi tylko koronki białe, czarne, żółte i o naturalnej barwie.

Moda koronek podkreśla bardziej jeszcze tendencję powrotu do kobiecości. Celine.

NAKŁADEM KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”
Łódź, ul. Prez. Narutowicza nr. 2
ukazały się już
„GRZECHY WIELKIEGO MIASTA”
Filmo-romans
Szymona Bogdanowicza
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Cena 2 zł.

Najstarszy człowiek świata

Zaro Agha przeżył 159 lat i był 12 razy żonaty

Ostatni raz stanął na ślubnym kobiercu, gdy liczył półtora wieku, a panna młoda setkę

Telegramy z Turcji doniosły o zgonie najstarszego człowieka świata 159-letniego Zaro Aghi.

Śmierć Zaro Aghi nie zaskoczyła świata. Od pewnego czasu napływały z Turcji wieści, które głosiły, iż ten najstarszy człowiek na kuli ziemskiej cierpi na wadę serca i nie wiadomo czy da się jeszcze utrzymać go przy życiu. Istotnie ostatni biu letym lekarski głosi obecnie, że przyczyną zgonu Zaro Aghi był udar sercowy.

O zgasłym fenomenie-człowieku usłyszano na szerokim świecie dopiero przed kilku laty. — „Odkrył” go przypadkowo pewien Amerykanin, który odbywał przez Turcję podróż turystyczną. W małej zapadłej wiosce koło Stambułu natknął się ów Amerykanin na starca, którym się żywo zainteresował. — Wedle dokumentów, przedłożonych Amerykaninowi przez władze gminne owej wioski. Zaro Agha urodził się w roku 1775, czyli 159 lat temu. W toku rozmowy ze swoim „odkrywcą” Zaro Agha wykazał niezwykle świeży umysł i rzeźkość ruchów. Wyniosły, dwumetrowej wysokości mężczyzna, o długiej patriarchalnej brodzie — sprawiał Agha imponujące wrażenie. Bystry wzrok i fenomenalna wprost pamięć i zdolność reprodukcyjna wydarzeń z zamierzchłych czasów — wszystko to sprawiało, że lekarze i naukowcy, którzy się potem z Zaro Aghą zetknęli, nie mogli uwierzyć, że liczy on ponad 150 lat. A jednak tak zaświadczały dokumenty i sam Zaro się tem chlubił.

Delegaci fakultetu medycznego uniwersytetu paryskiego zbadali Zaro Aghę wszechstronnie i na podstawie analizy krwi o-



Zaro Agha

raz budowy kości doszli do zgodnego wniosku, że Zaro Agha liczy w każdym razie ponad 140 lat. A to samo już wystarczy, by sędziemu turkowi nadać miano „najstarszego człowieka świata”.

Do ostatnich niemal chwil swego życia Zaro Agha wykazał niezwykle świeżość umysłu. Z przejęciem opisywał on dzieje wypraw napoleońskich, tak, jakby to się działo wczoraj. — Niemniej dobrze orjentował się

w historycznych przeobrażeniach, jakim ulegała karta Europy w ostatnich dziesiątkach lat, znał przebieg najważniejszych bitew, aż do okresu, w którym do sztuki wojennej użyto dalekonośnych dział, samo lotów, zeppelinów radja itd.

Z biografii całej rodziny okazuje się, że także ojciec Zaro Aghi przeżył setkę i zmarł w 112 roku życia. Jeden z synów Zaro Aghi, który zmarł w roku 1900, dożył 101 roku życia.

Najmłodsza córka Aghi, zamieszkała w Ankarze, obecnej stolicy Turcji, kończy również w tych dniach setny rok życia.

Zmarły Zaro Agha był w swoim bujnym życiu 12 razy żonaty i pozostawił 36 dzieci. — Gdy ostatni raz stanął na ślubnym kobiercu, liczył Zaro Agha 152 lata, zaś jego małżonka 100 lat. Musiał to być istotnie niezwykle widok dla zaproszonych gości, gdy widzieli owego starca u boku „panny młodej” w otoczeniu całej falangi „dzieci”, których wiek wahał się od 50 do 110 lat. Szczęście małżeńskie Zaro Aghi nie trwało jednak długo wkrótce potem bowiem przeżył swoją dwunastą żonę.

Przed pięcioma laty, po „odkryciu” fenomenalnego turka, jakiś sprytny przedsiębiorca sprowadził go do Ameryki, — gdzie go pokazywano w Hollywood, jako najstarszego człowieka świata. Zaro Agha, który nigdy w życiu nie opływał w dostatki, zarobił wówczas dużo pieniędzy. Zapytany, w jaki sposób doczekał się tak krzepkiego zdrowia w tym podeszłym wieku, odpowiedział, że nigdy w życiu nie jadł mięsa, nie palił i nie przeknął ani kropli alkoholu. Wszystko to przyczyniło się do wzmocnienia całego organizmu, a codzienne dalekie przechadzki hartowały jego zdrowie. Bardzo chętnie opowiadał o swoich przeżyciach. Brał udział w sześciu wojnach, w tem cztery razy przeciw Rosji i był pięć razy ranny. W wojnie pod Plewną uczestniczył jako 100-letni



Tomaszów

FALSYWY MONETY.

W ostatnich dniach policja w Tomaszowie ujęła kilku kolporterów fałszywych monet. Wczoraj przyla panno na chęci puszczania w obieg fałszyfikatora 5 zł. Marję Jaworską (Nowy Port 4). Poddano ją rewizji osobistej i znaleziono fałszywą 10 zł., wobec czego dokonano również rewizji w jej sklepie. I tu władze bezpieczeństwa znalazły fałszywą 5 zł. Wobec powyższego zachodził po dejrzenie, iż Jaworska jest jedną z kolporterów fałszywych pieniędzy, to też aresztowano ją i oddano do dyspozycji władz sądowych.

POŻYCZKA Z B. G. K.

Spółdzielnia budowlana w Tomaszowie podjęła ostatnio starania w Banku Gosp. Kraj. i Funduszu Pracy w celu uzyskania pożyczek na budowę domów udziałowych. Domy te mają stanąć na placu hr. Ostrowskiego. Przedstawicielowi spółdzielni udało się uzyskać przyrzeczenie ze strony tych instytucji.

„GŁOS PORANNY”

nabyć można

w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach u p. Lewenberga

starzec. Niemniej był dumny, że raz w życiu widział na własne oczy Napoleona.

Po swoich „występach” kabaretowych w Ameryce Zaro Agha powrócił do ojczyzny, skąd już nigdy więcej nie wyjeżdżał. Tu, w kolebce swojej wieloletniej pracy, w miejscu swoich radości i smutków zakończył życie.

Po 159-ciu latach oglądania ziemskiego padou...

KLAWIOL „Ap. Kowalski” ODCISKI
usuwa bezpowrotnie

Nr 79 Specjalny dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dnia 4 lipca 1934 roku.



(Ciąg dalszy).

— Zagramy trochę? — Wymawiała słowa powoli, leniwie, przeciągając się i z przyzwyczajenia, przesuując dłońmi wzdłuż bioder.

Propozycje Hornowskiej popierała zwykle Woelkerowa. Wtedy Piotr Hornowski zrywał się z krzesła i biegł do szafki po karty.

— Szanowni państwo zagrają z nami, co? — zwracał się do Erny i do mnie, wymachując nam przed nosem talją kart. — Nie odmówicie wyjątkowi? Ha, ha, ha, ha.

Siadaliśmy przy okrągłym stoliku. Hornowski tasował z rozmachem, z hukiem rzucał karty na stół i nie przestawał się śmiać. W przeciwieństwie do niego Hornowska jakgdyby pieściła karty w palcach, tasowała powoli, starannie, opierając brzeg talji o blat stołu.

— Prędko, no prędko! — niecierpliwł się mąż.

Hornowska odpowiadała pogardliwym spojrzeniem i uważnie rozdzielała karty.

Grywałem mechanicznie i tylko od czasu do czasu budził mnie z zadumy chórny śmiech. Na koncepty Piotra Hornowskiego reagowała śmiechem nawet jego żona, jednak po chwili opanowywała wesołość i marszczyła czoło. Erna zawsze przyglądała się z zainteresowaniem konfliktowi między małżonkami Hornowskimi, polegającemu na tem, że każde z nich starało się narzucić drugiemu swoje usposobienie.

Inaczej trochę upływał wieczór, kiedy Hornowski przychodził sam.

— Wyrwałem się trochę do domu — krzychał od proga i ceremonijalnie witał się ze wszystkimi. — Jestem dziś wolny, moi kochani. Absolutnie wolny! Wpadłem do was na minutkę, żeby się pokłonić od Melci (tak nazywał Hornowską).

— Pozwól, pozwól — zapraszała Woelkerowa. Przewodziła szwagra do salonu, kołysząc się i obracając na palcu łańcuszek od lorgnon.

— Aha — wykrzykiwał — i Emma w domu. Jak się masz, dziecko kochane. — Hornowski obejmował Ernę i chciał pocałować ją w usta ale Erna odwracała głowę i kochający wuj dotykał wargami jej ucha lub włosów.

— Więc nie kochasz wujaszka, co? — groził jej palcem. — A wujaszek pamięta, jak szanowna panna w pieluszki... Ha, ha, ha ha.

Woelkerowa odpowiadała hałaśliwym śmiechem. Przeginała się zlekka w bok i palcami muskała włosy nad czołem, przymrużonymi oczyma wpatrując się w twarz szwagra.

— A Melcia gdzie? na brydżu? — pytała, ciągle uśmiechając się. Hornowski był jednym z tych

mężczyzn, na których Woelkerowa starała się oddziaływać. W spojrzeniach szwagra odczytywała czy może się jeszcze podobać i w jakim stopniu.

Hornowski odwracał się nagle od niej, jakby nie słyszał pytania i spoglądał na Ernę.

— A wy, w domu siedzicie — mówił i zerkał bokiem w moją stronę. — Nie szkoda wam młodości? Gdybym ja był młody, ho, ho! Świadym przekreślił do góry nogami.

Woelkerowa marmotniała, ale uśmiech i nadał nie schodził z jej twarzy. Hornowski przesuwał dłoń po ciemieniu i wygodnie rozpiętał się w fotelu.

— Młodość! — wykrzykiwała — ho, ho, młodość! Zazdroszczę wam młodości. Tylko tego jednego wam zazdroszczę. Tak! Naprzykład pan — Hornowski zwracał się do mnie — do pana należy świat. Ma pan wszystko, drogi panie, bo pan jest młody. (Przed oczyma stanął mi obraz mojego ciemnego pokoju i podwórza).

Woelkerowa dyskretnym westchnieniem oznajmiała, że całkowicie solidaryzuje się z wywodami szwagra.

— Sądę — ośmielałem się oponować — że sama młodość, to mało. Jest dużo równie niezbędnych czynników dla egzystencji człowieka...

— Naprzykład, naprzykład — dopytywał się Hornowski.

— Pieniądze — odpowiadałem cicho.

— Pieniądze... — Na twarzach Woelkerowej i Hornowskiego malowało się zdumienie. Erna, jak zwykle małomówna, patrzyła na mnie, nie zdradzając żadnym ruchem, jak reaguje na naszą rozmowę.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprońskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 53); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); H. Skwarezyńskiego (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

STATYSTYKA PŁAC ROBOTNICZYCH. — Z opracowanej ostatnio statystyki wynika, że przeciętne zarobki robotnicze w przemyśle polskim wynoszą 40 groszy do 1.01 za godzinę. Najniższe płace stosowane są w przemyśle drzewnym, najwyższe — poligraficznym. Zanotowana pod koniec ub. roku obniżka płac dotknęła najsilniej przemysł: chemiczny, włókienniczy, papierniczy i skórzany. Przeciętny zarobek tygodniowy robotnika wynosi obecnie (po uwzględnieniu ostatnich redukcji) od zł. 16,14 gr. do zł. 43,71

UZBROJENIE POLICJI. — Główny komendant policji wydał okólnik, ustanawiający rodzaj uzbrojenia policjantów w zależności od pełnionego przez nich rodzaju czynności. W miastach szeregowi policjanci otrzymują do indywidualnego użytku: rewolwer lub pistolet automatyczny z pochawką, karabin piechoty Manlicher z bagnietem, pasem ładownicami, oraz pałeczkę gumową do regulowania ruchu ulicznego. Szeregowi oddziałów konnych nie otrzymują bagnietu i pałeczki gumowej, natomiast otrzymują zamiast nich szablę. Szeregowi służby śledczej otrzymują pistolet automatyczny kal. 7.65 z pochawką typu ustalonego.

MELDOWANIE NIEŚLUBNYCH DZIECI. — Władze meldunkowe w Łodzi otrzymały wyjaśnienia, do których sposobu meldowania dzieci nieślubnych. Otóż przy meldowaniu tych dzieci trzeba, w myśl okóln. wyminię w druczku meldunkowych stan cywilny matki, nazwisko, imię, oraz miejsce zamieszkania matki, oraz personalja dziecka.

Spadek

kosztów utrzymania

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji dla badania kosztów utrzymania.

Po dokonanych obliczeniach okazało się, iż w ubiegłym miesiącu czerwcem koszty utrzymania rodziny spadły w Łodzi o 1.16 proc.

Przyczynił się do tego spadek ceny masła, mleka, kiełbasy, jaj, słoniny, mięsa wołowego, kaszy zbożowej, węgla, mydła i obuwia.

Premier Kozłowski o Łodzi
Dostarczenie pracy bezrobotnym i bezrolnym

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

2 b. m. w Warszawie odbyła się narada prezydium klubu BB. z przewodniczącymi i sekretarzami wydziałów regionalnych. Na tem posiedzeniu przemawiali premier Kozłowski oraz minister spraw wewnętrznych

Marjan Zyndram - Kościółkowski.

Premier Kozłowski w swym przemówieniu podkreślił konieczność uregulowania sprawy bezrobotnych oraz dostarczenia pracy robotnikom przemysłowym. Dużo miejsca premier poświęcił w swym przemówieniu Łodzi.

Minister Kościółkowski zwrócił uwagę na konieczność wyzyskania organizacji regionalnych, które mogłyby się przyczynić do mocniejszej współpracy społeczeństwa z rządem.

Poważniejsze streszczenie przemówień podane zostanie dopiero jutro.

SUDORYN „Ap. Kowalski“ POT i WOŃ
w proszku usuwa

Czy zostaniemy bez chleba?

Konflikt piekarzy z czeladnikami grozi powikłaniami i strejkami

Wczoraj rano odbyła się w inspektoracie pracy pod przewodnictwem inspektora Wyrzykowskiego konferencja z przedstawicielami cechu piekarzy w sprawie zlikwidowania zatargu w przemyśle spożywczym w Łodzi.

Zatarg powstał, jak wiadomo, na tle wymówienia umowy zbiorowej z pracownikami piekarskimi przez cech.

Na wstępie obrad reprezentanci cechu złożyli oświadczenie, że nie są upoważnieni do prowadzenia pertraktacji o nową umowę. Według słów delegacji, piekarze nie mogą zwołać walnego zgromadzenia dla omówienia całokształtu spraw, wobec licznego wyjazdu swych członków na wywczasie letnie. Z tego względu delegacja cechu piekarzy wniosła prośbę o odroczenie wyznaczonej na czwartek konferencji z czeladnikami piekarskimi na przeciąg kilku tygodni.

W odpowiedzi na to insp. Wyrzykowski oświadczył, iż uważa za konieczne szybkie załatwienie konfliktu w piekarniach, tembardziej, że związki robotników przemysłu spożywczego zamierzają ogłosić strejk. Mimo to oświadczenie piekarzy

nie podaje do wiadomości związków robotniczych.

Przedstawiciele cechu pod koniec obrad zapewnili inspektora pracy, iż do czasu zwołania wspólnej konferencji, piekarze honorować będą obowiązujący cennik płac i, że w ciągu najbliższych paru tygodni odbędzie narady ze swoimi menedżerami dla ustalenia i uzgodnienia stanowiska pracodawców.

O przebiegu konferencji zawiadomieni zostali w dniu wczorajszym kierownicy związków robotniczych. Mają oni w tej sprawie zwołać dziś lub jutro specjalne zebranie, celem za-

jęcia stanowiska wobec wytworzonej sytuacji.

Jak zdołaliśmy się poinformować, sytuacja obecna grozi powikłaniami i wybuchem strejku pracowników w piekarniach. Związki zawodowe są bezwzględnie przeciwnie, aby został wprowadzony nawet na krótką metę okres bezumowny. Uważają one, że prośba piekarzy o odroczenie konferencji jest tylko grą na zwłokę i, że za jej parawanem kryje się chęć zredukowania zarobków robotniczych.

Sprecyzowania stanowiska robotników przemysłu spożywczego oczekiwać należy w ezwar-

PASZPORTY ULGOWE DO PISZCZAN!

Reumatyzm, ischias, wysięki. Informacji o paszportach ulgowych, kuracjach ryczałtowych itd. udziela usnie: **D. Lichtnówna, Łódź, Piotrkowska 85, tel. 128-03, pisemnie: Biuro Piszczany, Cieszyn, Śrutarska 18.**

Śmierć dr. Sztarkera
oskarżonego o oszustwa matrymonjalne

Głośną była w swoim czasie w Łodzi sprawa dr. Mieczysława Sztarkera, specjalisty chorób wenerycznych, oskarżonego o dokonanie różnych oszustw na tle matrymonjalnym. Na rozprawie w sądzie okręgowym w Łodzi dr. Sztarker zo-

stał uniewinniony.

Jak się obecnie dowiadujemy dr. Sztarker, liczący 45 lat zmarł onegdaj w Katowicach, po krótkiej chorobie wskutek komplikacji od wysięku w kolanach.

Telefon bezpłatnie

Wiedząc jak nieodzownym jest telefon w życiu współczesnego człowieka, czy nowoczesnego przedsiębiorstwa, z radością przyjął należy inicjatywę P. A. S. T.

P. A. S. T. chcąc jaknajbardziej spopularyzować telefon w Łodzi i łódzkim okręgu przemysłowym, ogłosiła, że w ciągu całego lipca, od 1 do 31-go włącznie będzie przyjmować nowych abonentów bez pobierania opłaty wstępnej za założenie nowych aparatów.

A więc w Łodzi, Pabjanicach, Zgierzu, Aleksandrowie, Konstancynie, Lutomińsku, Rudzie Pabjanickiej, Strykowie, Tuszynie, Andrzejowie, Wiśniowej Górze, w tych dzielnicach, gdzie znajduje się dostateczna liczba przewodów wolnych, można w ciągu całego lipca założyć sobie telefon bezpłatnie. Jest to okazja jedyna w swoim rodzaju, a P. A. S. T. należy się za to pociągnięcie, całkowite uznanie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w ciągu lipca przybędzie Łodzi i okolicom bardzo wiele aparatów telefonicznych. Pociągnięto za sobą poważne skutki, przyniesie wielu ludziom i przedsiębiorstwom wiele pożytku i korzyści.

Należy jednak zaznaczyć, że bezpłatne instalacje nowych aparatów telefonicznych, będą uskuteczniane tylko i wyłącznie w ciągu lipca b. r. Dlatego radzimy w interesie własnym pośpieszyć się ze składaniem podań o instalacje, by nie przepuścić tej jedynej, wspaniałej okazji ułatwienia sobie i innym życia przy pomocy aparatu telefonicznego.

Zgłoszenia przyjmuje Łódzka P. A. S. T. przy ul. Al. Kościuszki 12

Gremjalny akces
policji
do Ligi Morskiej
i Kolonjalnej

Jednym z wielu sukcesów z tegorocznego „Święta Morza“ jest znaczny rozrost organizacyjny ligi morskiej i kolonjalnej. Każdy dzień niemal przynosi wiadomość o powstawaniu nowych placówek L. M. i K. Oto ostatnio dzięki inicjatywie pana inspektora policji ~~dr. Torwińskiego~~, wszyscy policjanci, pełniący służbę na obszarze woj. łódzkiego, zapisali się do ligi morskiej i kolonjalnej, powiększając tem samem jej stan liczebny o 3.000 członków. Jednocześnie, podczas urzędowej akademii z racji „Święta Morza“, zorganizowanej przez kolejarzy węzła łódzkiego, poinformowano nas, iż w najbliższych dniach wszyscy kolejarze tego węzła przystąpią do L. M. i K.

CASINO

Dziś i dni następnych!
Dziś początek o 4-ej
Ceny niższe od 1.09

Arcyzabawna komedia muzyczna z życia studentki paryskiej p. t.

Paryskie Szaleństwa

Dawno niewidziany bohater „Siódmego nieba“ **Charles Farrell**, najlepszy aktor charakterystyczny, słynny **Charles Ruggles** i nowa piękna gwiazda **MARGUERITE CHURCHIL**

Lekki, perlisty jak szampan pogodny, jest film ten prawdziwym wytechnieniem po troskach dnia codziennego.

„MUZA”

(dawniej „Luna“)

Dziś i dni następnych!

2 arcywesołe filmy w jednym programie! Piękne melodje. Taniec. Śpiew.

I. KOBIETY WOLĄ BRUTALI

Tryskająca humorem farsa z życia kapryśnych milionerek na Riwierze. W roli gł. najelegantszy mężczyzna świata **Jack Buchanan**

II. Rozkosze małżeństwa

Kapitałna komedia z za kulis alkowy małżeńskiej. Film dla mężów i żon, kawalerów i panien, narzeczonej i rozwódek. — W rol. gł. **ELISIE RANDOLPH, HAROLD FRENCH, AUSTIN MELFORD.** — Pocz. sensów o 5 pp., w święta i nie dz. o 12. Ceny miejsc III i II po zł. 1.09, I-sze po zł. 1.50., na I-szy seans po 80 groszy

PALACE

Dziś i dni następnych!

Pocz. o godz. 4-ej

Kapitałna komedia europejskiej produkcji reżyserji **ALEKSANDRA KORDA**

Musisz się ożenić

Dzieje i perypetje dwóch małżeństw! 1000 zabawnych nieporozumień! Niebywała wystawa! Cudowna gra! Rewja najpiękniejszych kobiet Angli!

W rol. gł. najpiękniejsze kobiety Londynu rasowy **Roland Young** i piękna **Merle Oberon**

Rekord humoru i dowcipu!
Sala mechanicznie wentylowana

Grand-Kino

Początek o godz. 4-ej

Dziś powtórzenie premjery!

Znakomity trębacz i pamiętny Tjaden z filmu „Na zachodzie bez zmian“

Slim Summerville

oraz tragi-komiczna

Zasu Pitts

to bohaterka para arcywesołego filmu pt.

Miodowy miesiąc

Najprzedniejszy humor!

Bogata wystawa!

Mistrzowska gra!

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i P. A. T.

KRWAWA EKSMISJA PRZY ULICY ABRAMOWSKIEGO

Właściciel domu w agonii przewieziony został do szpitala 8-letni syn zbrodniczego małżeństwa usiłował dobić Cieśleńskiego tasakiem

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych, dom przy ul. Abramowskiego nr. 11 był

WIDOWNIA KRWAWEJ ZBRODNI

dokonanej przez lokatorów tegoż domu na osobie właściciela posesji Józefa Cieśleńskiego (Główna 2). W domu przy ulicy Abramowskiego 11 od szeregu już lat zajmują jednoizbowe mieszkanie małżonkowie Wacław i Leokadja Danke, którzy stosunkowo dobrze się powodzili materialnie, gdyż oboje pracowali, on, jako robotnik fabryczny, żona zaś jako krawcowa.

Mimo, iż zarabiali oni przeszło 50 złotych tygodniowo, komornego nie płacili już trzy lata, wobec czego właściciel domu Cieśleński wystąpił przeciwko nim do sądu o eksmisję

Ze względu na to, iż Dankowie w ostatniej chwili wpłacali gospodarzowi pewne zaliczki na poczet zaległego komornego, Cieśleński wstrzymał wykonanie eksmisji.

Na dzień wczorajszy wyznaczona była z kolei czwarty już raz eksmisja. W przeddzień eksmisji, Dankowa położyła się do łóżka, postanawiając symulować chorobę, licząc się z tem, iż komornik wobec tego eksmisję wstrzyma.

Dowiedziawszy się o tem właściciel posesji przybył do mieszkania Danków w czasie zmagającej się odbyć eksmisji wraz z dr. Rostkowskim, któ-

remu polecił zbadanie rzekomo chorej Dankowej.

W chwili, gdy dr. Rostkowski oświadczył komornikowi, iż leżąca w łóżku Dankowa symuluje chorobę, do stojącego obok łóżka „chorej” właściciela domu Cieśleńskiego podbiegł Wacław Danke i z tyłu ZADAŁ MU DWA POTEŻNE CIOSY NOŻEM W PLECY, uszkadzając płuca.

Gdy ciężko ranny Cieśleński osunął się na podłogę, Danke nachylił się nad nim, usiłując mu nożem przebić gardło.

W tym krytycznym momencie dla Cieśleńskiego, znajdujący się w pokoju komornik nie stracił zimnej krwi i w ostatniej chwili, gdy Danke opuszczał w dół rękę, trzymającą noż, żeby wbić go w gardło ciężko rannego właściciela domu,

KOPNAŁ ZBRODNIARZA W PRAWĄ DŁOŃ,

łamiąc mu dwa palce i zmuszając go wskutek tego do wypuszczenia noża.

W tejże chwili, Dankowa korzystając z tego, iż nie zwraca-

cano na nią uwagi, wyskoczyła z łóżka z siekierą w rękę, którą miała ukrytą w łóżku i doskoczywszy do umierającego Cieśleńskiego, trzymaną obręcz siekierą zadała mu STRASZNY CIOS MIĘDZY ŁOPATKI.

W czasie, gdy komornik obezwładniał Dankową, która nie dawała odebrać sobie siekiery, z za kotary wybiegł ukryty tam

8-LETNI SYN DANKÓW I TRZYMANYM W RĘKU TASAKIEM USIŁOWAŁ LEŻĄCEMU NA PODŁODZE CIEŚLEWSKIEMU ODRĄBAĆ GŁOWĘ.

Zbrodni tej również przeszkodził dzielny komornik, wyrwijąc chłopcu z ręki tasak, w chwili, gdy ten zamierzał się już do ciosu.

Korzystając z wynikłego zamieszania, spowodowanego usiłowaniami dokonania niesamowitej zbrodni przez 8-letniego chłopca,

MAŁŻONKOWIE SCHWYLIŁI KONAJĄCEGO CIEŚLEWSKIEGO I PRZEZ OKNO WYRZUCILI GO NA PODWÓRZE.

W międzyczasie przybyło wezwane przez lokatorów miejskie pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdziwszy bez nadziejny stan Cieśleńskiego, po udzieleniu mu pierwszej pomocy, przewiózł go

W AGONJI DO SZPITALA.

Po upływie kilku minut przybyła policja z pobliskiego komisariatu, która po skutku kandydanami zbrodniczych małżonków, przewiozła ich do aresztu przy wydziale śledczym.

Eksmisja po raz czwarty została odłożona. (p)

Nowi maturzyści

Następujący uczniowie wydziału elektro-mechanicznego szkoły przemysłowej t-wa Szerzenia oświaty i wiedzy techn. wśród żydów w Łodzi, otrzymali świadectwa dojrzałości: Lajb Blielblau, Juda Borenstein, Szapsa Frankenthal, Ajzyk Geller, Mendel Grosfeld, Rubel Hurwicz, Hersz Jakubowski, Michał Jedwab, Szlama Kutner, Joel Lelserowicz, Szymon Marchasin, Zuda Moszkowicz, Kalma Rajehman, Symcha Rajzman, Szoel Szpajzer, Maks Tugentman, Jakób Wojdyślowski i Mendel Wysocki.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
12.10 Koncert solistów.
12.35 Koncert zespołu Zygmunta Grossmana.
16.00 Koncert popularny.
17.00 Pogawędka Henryka Łańsza dla dzieci pt. „Kajakiem po białym jeziorze”.
17.15 Pieśń polskie w wyk. Witkowskiego (baryton)
17.30 Koncert na organach Wurlitzera (płyty)
18.00 „Książka i Wiedza”
18.15 Muzyka w wyk. oktetu Squire'a (płyty)
18.45 Pogawędka wygl. Stanisława Kuszelewskiego - Rayska.
19.15 Koncert w wyk. Leona Boruńskiego i Henryka Warsa (2 fortepiany) i Juno Gordez (piosenki)
20.02 Feljton aktualny.
20.12 Koncert z okazji święta na rodowego Stauów Zjednoczonych.
21.12 Muzyka lekka, Orkiestra, A. Bogucki (piosenki).
22.00 „Pojedynki” — fragment z powieści Lopalewskiego
22.10 Muzyka taneczna.
AUDYCJE ZAGRANICZNE
Wrocław (316)
20.30 Koncert skrzypcowy D-moll Spohra i Koncert fortepianowy E-moll Szopena, Symfonia Kodora Mozarta.
Monachium (405)
20.30 Opera Pucciniego „Tosca”
Paryż (313)
20.10 Opera Bizeta „Carmen”
Budapeszt (550)
22.00 Kwartety smyczkowe: Beethoven A-dur i Dohnanyi'ego Des-dur.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI
Od dziś komedia wiedeńska Nerza i Mayera „Moja kochana głupia nana”.

TEATR LETNI
Dziś w środę i codziennie o godz. 9-ej komedia Szkwarkina „Cudze dziecko”.

TEATR ROZMAITOŚCI
Ciesząc się ogromnym powodzeniem gościnne występy słynnego Aleksandra Granacha dobiegają końca. Już za kilka dni „Złota fata” schodzi z repertuaru.

Strejk sezonowców

Aresztowanie i zwolnienie przewodniczącego komisji strejkowej

Strejk robotników sezonowych w Łodzi na tle wysuniętych żądań ekonomicznych przedłuża się.

W dniu wczorajszym sytuacja strejkowa w zasadzie nie uległa zmianie.

Wielkie poruszenie wywołało wśród robotników zatrzymanie przez władze bezpieczeństwa przewodniczącego klasowych związków robotników sezonowych i przewodniczącego komisji strejkowej, Franciszka Jakubczyka.

Zatrzymanie kierownika całej akcji strejkowej nastąpiło po onegdajszych wydarzeniach i demonstracji sezonowców, o których donosiliśmy wczoraj. Jakubczyk został aresztowa-

ny onegdaj o godzinie 12 w nocy w mieszkaniu swym, przy ul. Braterskiej 32, a zwolniony został wczoraj o godzinie 2-iej w następstwie interwencji podjętej przez okręgową komisję związków zawodowych.

Omawiając dalej konferencję, która nie doprowadziła do żadnego rezultatu, komisje strejkowe w porozumieniu z władzami związków postanowiły w dniu dzisiejszym wszcząć starania o uzyskanie audjencji u wojewody łódzkiego p. Hauke - Nowaka.

Na dzień dzisiejszy wyznaczono również wspólne posiedzenie zarządów związków sezonowców poświęcone strejkowi. (g)

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne, Spółka Akcyjna (Elektrownia Łódzka)

zawiadamia Sz. P. P. Odbioreów, że została wprowadzona dla celów gospodarstwa domowego **taryfa dwuczłonowa**,

która może być stosowana zamiast dotychczasowej taryfy na oświetlenie (74 gr./kWh), przy czym przy stałej, zależnej od dotychczasowego zużycia opłacie (ryczałcie)

CENA ZA 1 kWh WYNOŚI TYLKO 25 gr.

Stala opłata roczna, obliczona indywidualnie dla poszczególnego Odbiorey, wahać się będzie w następujących granicach:

dla 1-izbowego mieszkania	od	Zł.	9.—	do	Zł.	33,75	rocznie
2-	"	"	9.—	"	"	45.—	"
3-	"	"	13.50	"	"	67.50	"
4-	"	"	18.—	"	"	112.50	"
5-	"	"	27.—	"	"	157.50	"
6-	"	"	36.—	"	"	202.50	"
7-	"	"	45.—	"	"	225.—	"

Informacyj udziela oraz przyjmuje zgłoszenia

BIURO PROPAGANDY PRZY ELEKTROWNI
ul. Przejazd 58, tel. 134-23.

Samarang

Czarowna kraina miłości. Emocjonujący film egzotyczny z życia poławiaczy pereł ukaże się wkrótce w Łodzi

CAPITOL

Dziś prezentujemy!

Fascynujący dramat erotyczno-obyczajowy z za kulis życia dziewcząt z kabaretów

KOBIETA ORCHIDEA

(Kobiety, które muszą kochać)

Reż. E. A. DUPONTA

W rolach głównych:

June Knight
Neil Hamilton

NADPROGRAM: Dodatek dźwięk. i aktualności Foxa.

Sala chłodzona i wentylowana mechanicznie.

KINO „ROXY”

NARUTOWICZA 20
Ostatnie 2 dni!

Wielka sensacja filmowa
Poraz pierwszy na ekranie

WŁ. ŻABOTYŃSKI w dźwiękowym filmie p. t. Wpuściecie żydów do Palestyny

Film jest bogato ilustrowany widokami palestyńskimi, mapami, rycinami, dżagramami i różnymi dokumentami historycznymi. — Początek seansów o godz. 6-ej.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Trzy łodzianki

w reprezentacji lekkoatletycznej Polski

W niedzielę, dnia 15 lipca odbędzie się w Warszawie międzypaństwowe spotkanie reprezentacyjne kobiece w lekkiej atletyce pomiędzy reprezentacjami Niemiec i Polski. W skład reprezentacji Polski który ustalony zostanie definitywnie po mistrzostwach Polski w Warszawie wejdą trzy łodzianki:

Wajsówna, Kwaśniewska i Smetkówna. Wajsówna startować będzie wraz z Cejzikową w dysku i kuli, a Kwaśniewska i Smetkówna w oszczepie. Trzy powyższe zawodniczki zostaną również na obozie przygotowawczym do igrzysk kobiecych w Londynie.

Nowy rekordzista polski



Nowy rekord polski w skoku w dal ustanowił w ramach międzypaństwowego meczu Polska — Włochy we Florencji, Nowak, skacząc na odległość 7 mtr. 98 cm.

Wiedeńskie zespoły międzynarodowe

Jutro wiedeńscy grają z ŁKS.

Frapujące spotkanie ŁKS, z doskonałą zawodową drużyną wiedeńską, Vienna, odbędzie się już w dniu jutrzejszym na boisku ŁKS. Ponieważ ŁKS, w ostatnich spotkaniach ligowych odniósł zwycięstwa i do tego na obcych boiskach, przeto spodziewać się należy, iż w dniu jutrzejszym stawi groźnemu przeciwnikowi dzielny opór.

Vienna przybywa do Łodzi w dniu dzisiejszym z Krakowa i grać będzie w składzie następującym: Moreschowsky, Reiner, Schmaus, Kaller, Hofman, Machu, Brosenbauer, Adelbrecht, Gschweidl, Tögl i Erdl.

Wszyscy ci gracze reprezentowali już barwy Austrii w spotkaniach międzypaństwowych, a taki Schweidl nosił koszulkę internacjonalista „tylko” 49 razy. Niewiele mniejszą ilością, bo 48 meczami międzypaństwowymi, szczyt się o brońca Vienny, Reimer.

Do składu reprezentacyjnego Austrii na tegoroczne mistrzostwa świata, Vienna dała swego środkowego pomocnika Hofmana, niedoścignionego w grze głową.

O klasie Vienny najlepiej świadczą uzyskane przez nią wyniki w międzynarodowych spotkaniach. Z Racing - Club Paris 3:0, 2:2, z Ambrosianą 1:0, 1:0 z Austrią 3:1, 2:1, z Rapidem 3:2, 4:2, z Admirą 2:1, Bologną 1:0, Sportclubem 2:0, 6:0, Floridsdorfem A. C. 6:1, Wackerem 3:1, 6:3 i t. d. Ostatnim przeciwnikiem Vienny w Polsce była Cracovia i Garbarnia. Rozumie się, iż polskie zespoły ligowe przegrały obydwie spotkania: Cracovia 0:5, a Garbarnia 0:4.

Jedenastu graczy Vienny to jedenaście nazwisk austriackich internacjonalistów. Vienna posiada najbardziej efektywny styl gry, technikę posuniętą niemal do sztuki żonglerstwa.

Ćwierćfinały w Wimbledon

Perry, Crawford, Wood i Shields grają w półfinałach

Rozgrywki tenisowe w turnieju międzynarodowym, rozgrywanym obecnie w Wimbledon wchodzą już w stadium decydujące.

W poniedziałek odbyły się ćwierćfinałowe spotkania w grze pojedynczej panów. Z ośmiu czołowych zawodników, startujących w ćwierćfinałach, znajdowało się zaledwie sześciu jako graczy rozstawionych, a mianowicie: Shields, Wood, Stoeffen (wszyscy amerykańscy) następnie Anglicy Austin i Perry, oraz Australijczyk Crawford, natomiast Cramm i Stefani przepadli w eliminacjach a

na ich miejscu znaleźli się Lott i Kirby.

Wyniki ćwierćfinałów są następujące:

Schiels zmierzył się z Austinem i wygrał z nim po długotrwałej grze w pięciu setach: 4:6, 2:6, 7:5, 6:3, 7:5. W drugim ćwierćfinale Perry pokonał Lotta w stosunku 6:4, 2:6, 7:5, 10:8. Obrońca tytułu mistrza Wimbledon Crawford pokonał Stoeffena 7:5, 2:6, 7:5 i 6:0 i wreszcie Wood wyeliminował Kirby 6:1, 6:4, 3:6, 6:0.

W półfinale zatem walczyć będą: Schields — Crawford i Wood — Perry.

Rodzina w skoku



Podczas konkursów hipicznych w Santa Monica w Kalifornii wyróżniła się rodzina Uaker, złożona z czterech osób, doskonałych jeźdźców. Na zdjęciu rodzina Bakerów — przy zdobywaniu przeszkody.

Odczyty radiowe w cyklach

Reorganizacja programów mówionych „Polskiego Radja”

Dążenie do usprawnienia i podniesienia wartości programów obejmuje w radio coraz to nowe dziedziny. Radjo bowiem musi stać na stanowisku, że audycje powinny być tylko interesujące, a z interesujących tylko najlepsze. Tendencje te uwidoczniają się zwłaszcza w dziedzinie odczytów i feljetonów, które ze względów społecznych i kulturalnych są może najważniejszymi audycjami radiowymi.

czas pożytek i przyjemność będą większe ale również będzie można wysłuchać części cyklu. Każdy bowiem odczyt cyklu będzie skończoną dla siebie i zamkniętą całością.

Dla różnych grup słuchaczy

Dzięki wprowadzeniu cyklów odczytowych radio ma nadzieję dostarczenia poziomu odczytów do poziomu różnych grup słuchaczy. Gdy się będzie wiedzieć z góry, że jakiś cykl przeznaczony jest raczej dla tej grupy słuchaczy, inny zaś raczej dla innej, każdy słuchacz wybierze sobie odpowiedni a interesujący go cykl odczytów, a po wysłuchaniu go nabierze z pewnością chęci do słuchania innych, mo że już na wyższym poziomie opracowanych. Zarówno więc ci, którzy lubią wysoki poziom odczytów, jak i ci, którzy wolą pogadanki popularne, będą mieli możliwość uprzedniego wyboru, co poiągnie za sobą niewątpliwie zmniejszenie się niezadowolenia, normalnego efektu nie odpowiedniego odczytu.

Nauka z długoletniego doświadczenia

Przekonano się w radio wielokrotnie, że najlepszy nawet pojedynczy odczyt nie zrobi z tego, który go słuchał z zainteresowaniem, stałego konsumenta odczytów radiowych, gdyż przypuszcza on, że nieprędko coś w tym rodzaju usłyszy, chyba że znowu przypadkiem. Uniknięcie tej przypadkowości w dziedzinie odczytów jest największą obecnie troską radja.

Zamiast całego szeregu dobrych, ale fragmentarycznie wybranych tematów odczytowych, radjo nada wać będzie obecnie całe cykle odczytów, to znaczy, że kilka od trzech do pięciu np. odczytów, ujętych w pewną logiczną całość, nadawanych będzie stale o tej samej porze w pewien — zawsze ten sam — dzień tygodnia. Oczywiście już od tematu będzie zależeć, czy cykl odczytów radiowych wygłaszać będzie ten sam prelegent, czy też prelegenci będą się zmieniali. W pierwszym wypadku słuchacze otrzymują możliwą całość zagadnienia ujętą z jednego punktu widzenia przez fachowca, w drugim zaś to samo zagadnienie będzie oświetlone bądź z uzupełniających się, czy też kontrastujących stanowisk.

Cykle ułatwiają słuchaczom orientowanie się w całej różnorodności tematów poruszanych przed mikrofonem. Oczywiście nie trzeba sądzić, że cykle będą układane w taki sposób, iż gdy ktoś przypadkiem opuści któryś z odczytów cyklu, nie będzie już mógł korzystać z następnych. Cykle nie będą jakimśi lekcyjami przez radjo. Będą one tylko pewną logiczną i ideową całością, z której można, a nawet należy wysłuchać całości, gdyż wówczas

Cykle będą szczegółowo zapowiadane w prasie i przez radjo. Umożliwi to słuchaczom rozplanowanie sobie popołudniowych i wieczornych zajęć lub rozrywek w ten sposób, że naprzód będą wiedzieć, kiedy należy spędzić 10 czy 15 minut przy odbiorniku. Przypuszczać należy, a radjo do tego dąży, że w dzisiejszych czasach cykle odczytów radiowych staną się właśnie podstawą intelektualnych zainteresowań człowieka. Dając bowiem o ile możności pełne, wyczerpujące i popularne omówienia zagadnień naukowych, społecznych, zawodowych, wychowawczych czy jakichś tam innych, których nie sposób wyliczyć, wniosą do płytkiego i zgorączkowanego tempa życia współczesnego pierwiastek powagi.

Wybór tematów

Radjo nie może zniechęcić w programie wszystkich dziedzin życia, a odczyty radiowe nie mogą być jakąś mówioną encyklopedją. Zainteresowania słuchaczy są tak różnorodne, że niema radjofonji na świecie, która by potrafiła wszystkich zadowolić. Są jednak pewne problemy życia i nauki, o których można przypuszczać, że interesują może pewną grupę, a może i większość. Są również pewne zagadnienia, które jeśli jeszcze nie interesują słuchaczy, to powinny ich zainteresować w przyszłości. Cykle więc będą układane pod kątem widzenia potrzeb chwili, potrzeb słuchaczy i potrzeb naszej kultury.

Z wyjątkiem odczytów aktualnych, które omawiają wydarzenia, ostatnie, wszystkie inne odczyty będą ujęte w cykle. Należy przypuszczać, że ta forma ujmowania słowa mówionego będzie najbardziej odpowiadała słuchaczom.

P. Otto

trenerem okręgowym

Sprawa trenerów okręgowych została ostatecznie zdecydowana i na okręg łódzki w charakterze trenera PZPN zaangażowano byłego reprezentacyjnego gracza Polski p. Zygmunta Otto. Funkcję swą p. Otto obejmie już w dniach najbliższych. Zadaniem jego będzie przede wszystkim wychowanie narybku i to w klubach mniej zasobnych finansowo, a przede wszystkim klasy B i C.

Odnaki PZB.

dla łodzian

W uzupełnieniu naszej wiadomości o odznakach PZB dla działaczy łódzkich dowiadujemy się, że odznaki PZB przyznane zostały pp. Kamenbergowi, Kordaszowi i Nowakowi (złote), postowi Wolczyńskiemu i przesowi Poznańskiemu (srebrne) i C.

Rybak mistrzem łodzi w pięcioboju

W Kaliszu odbył się pięciobój o mistrzostwo okręgu. Pierwsze miejsce zajął Rybak (KE Pabjanice) (3.109,91, ustanawiając nowy rekord okręgu. 2) Kucharski (IKP), 3) Zieleniewski (Proсна), 4) Lange (Wima).

Drużyny Polski i Belgji na mecz o puchar Davisa

Belgijscy zwłzek tenisowy wyznaczył już kandydatów do swej reprezentacyjnej drużyny na mecz tenisowy o puchar Davisa z Polską. Są to: Lacroix, Ewbank, i Maeyaert w grze pojedynczej, oraz Borman, Geelhand i van den Eynde w grze podwójnej. Prawdopodobnie do Warszawy przyjadą wszyscy wyżej wymienieni.

Mecz Polska — Belgja odbędzie się w Warszawie w dniach 20 — 22 lipca. W Belgji liczą się bardzo poważnie ze zwycięstwem polaków.

Do polskiej drużyny wyznaczeni zostali: Tłoczyński, Hebda i Tarłowski.

ŁTSG protestuje

Jaki wyrok wyda zarząd ŁOZPN.

Jak słusznie przewidywaliśmy, ŁTSG postanowiło nie przyjąć decyzji wydziału gier i dyscypliny, unieważniającej mecz z Widzewem, który z przyczyn od niego niezależnych został przerwany na kilkanaście minut przed końcem. Ponieważ do ostatniej chwili wynik brzmiał 1:0 na korzyść ŁTSG, nie więc dziwnego, że czuje się ono taką decyzją pokrzywdzone.

W związku z tem ŁTSG nadesłało do zarządu ŁOZPN protest domagający się unieważnienia uchwały wydziału i utrzymania wyniku zawodów, a w najlepszym wypadku zarządzania kilkunastominutowej dogrywki. Protest ten będzie rozpatrywany przez zarząd ŁOZPN na najbliższym posiedzeniu, które odbędzie się w poniedziałek.

FOTOGRAF PRASOWY

ROSS

6-go Sierpnia 9 (SFINKS) róg Wólczańskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów katalogi i t. p.

po cenach b. niskich.

Likwidacja sędziów handlowych

Nowa ustawa upadłościowa przenosi całe postępowanie do wydziału cywilnego

Nowa ustawa upadłościowa przewiduje, że samo ogłoszenie upadłości odbywa się w wydziale handlowym, natomiast całe postępowanie upadłościowe przeprowadzane będzie w wydziale cywilnym.

W ten sposób wpływ czynnika społecznego, jakim są sędziowie handlowi został całkowicie wyeliminowany.

Jest to moment ze wszechmiar ujemny, gdyż w ten sposób dokonywa się właściwie likwidacja sędziów handlowych t. j. tego czynnika gospodarczego, który przez bezpośredni kontakt z przemysłem i handlem gwarantował wykonywanie ustawy upadłościowej zgodnie z potrzebami życia gospodarczego. Odnośne przepisy w par. 2 art. 8 i art. 59 oznaczają przeło

wyeliminowanie tego czynnika, który niewątpliwie przyniósł życiu gospodarczemu poważne korzyści i duże walory ze względu na zaznaczoną przez nas długoletnią

praktykę życiową. Upadłości po wejściu w życie nowej ustawy będą rzadkie, bo ogłaszanie ich natrafiać będzie na szereg trudności. Tak więc ustawa przewiduje, że krótkotrwałe i przejściowe trudności nie są dostatecznym powodem do ogłoszenia upadłości. Decyzja co do ustalania czy trudności danej firmy są krótko trwałe i przejściowe, pozostawiona została

całkowicie sędziom. W ten sposób znowu mamy ujemne skutki wyeliminowania czynnika społecznego i pozostawienia zasadniczej decyzji czynnikowi który stosunkowo znacznie mniej styka się z codziennymi potrzebami i bolączkami życia gospodarczego.

W myśl nowej ustawy wykluczone będzie ogłoszenie upadłości niekupcowi, fundacjom osób prawa publicznego oraz z „wieści powszechnej“ t. j. przez sąd z urzędu. Po ważnym utrudnieniu przy ogłaszaniu upadłości będzie przepis, nakazujący przedstawienie wierzycielowi we wniosku, w którym domaga się on ogłoszenia upadłości stanu majątkowego dłużnika oraz wymienienia wierzycieli. Zasadniczą zmianą jest przepis, że zastępstwo obowiązuje dopiero od wniesienia zażalenia do sądu apelacyjnego. Jest to z punktu widzenia interesów

życia gospodarczego moment ujemny, zapożyczony z ustawodawstwa francuskiego i nieuwzględniający zupełnie odrębnych stosunków we Francji i w Polsce, gdzie momentem dodatnim był raczej dotychczasowy udział osób z wykształceniem prawniczym.

Naturalną konsekwencją przeniesienia punktu ciężkości

całego postępowania z wydziału handlowego do wydziału cywilnego jest zniesienie instytucji sędziów-komisarzy.

Zamiast nich wyznaczany będzie w wydziale cywilnym specjalny sędzia referent o nieograniczonej wprost władzy w postępowaniu upadłościowym. Wystarczy dla przykładu

stwierdzić, że może on wyrok o ogłoszeniu upadłości zmienić przez zamianę osoby syndyka.

Od jego również decyzji zależy ustanowienie przewidzianej przez nową ustawę rady wierzycieli której działalność miałaby stanowić gwarancję większej aniżeli dotąd ochrony interesów wierzycieli.

Sowiety na rynku jedwabiu

Surowiec rosyjski skutecznie walczy z japońskim

W ostatnich kilku tygodniach na łódzkim rynku jedwabiu naturalnego można zaobserwować charakterystyczny objaw. Rynek ten zdobywają Sowiety, wypierając dotychczasowych dostawców japońskich.

Do niedawna walka o łódzki rynek jedwabiu toczyła się pomiędzy Japonią a Włochami. Włochy, chcąc przeciwstawić się konkurencji japońskiej, utworzyły specjalny fundusz, który wypłacał eksporterom premię w wysokości 15 proc. cen. W ten sposób

cenę jedwabiu włoskiego wydatnie się obniżyły, a zdolność konkurencyjna poważnie wzrosła. Obecnie do walki o rynek łódzki przystąpił trzeci konkurent Sowiety.

Wzmożeniu eksportu jedwabiu z Rosji sprzyja przede wszystkim moda. Sowiety narazie są jedynym producentem białego jedwabiu naturalnego.

Obecna moda matowych tkanin wymaga takiego surowca. Próbowano przy produkcji stosować japońską żółtą grege, a następnie bielić ją, ale okazało się, że odcień matowy znika

po bieleniu. W obecnej sytuacji

są Sowiety monopolistami, w produkcji tego jedwabiu. Dla tego sowiecki jedwab z Krymu skutecznie wypiera z rynku naszego jedwab japoński i włoski.

Jeden jeszcze moment wpływa na korzyść sowieckiego jedwabiu, a mianowicie polityka cen w Rosji.

Delegacja łódzka do rokowań londyńskich

W dniu wczorajszym, w związku z toczącymi się rokowaniami o zawarcie traktatu handlowego z Anglią, wyjechała z Łodzi do Londynu delegacja tutejszego przemysłu włókienniczego w osobach pp.: dyrektora Kazimierza Markona, dyrektora izby przemysłowo-handlowej w Łodzi — inż. Karola Bajera oraz dyrektora związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim — inż. Władysława Szrednickiego. Delegacja ta ma omówić ostateczność oraz uzgodnić wszelkie sprawy, dotyczące naszego przemysłu włókienniczego w razie zawarcia traktatu handlowego polsko-angielskiego.

Upadłości, nadzory i układy

W sprawie ogłoszonej onegdaj upadłości TOWARZYSTWA AKCYJNEGO MANUFAKTURY BAWELNIANEJ JAKÓB KESTENBERG, kurator, inż. Oxiński przystąpił do wykonania wyroku.

W chwili opieczętowania kurator zastał fabrykę częściowo uruchomioną zarobkowo, wobec czego odniósł się do sądu o zezwolenie na nieopieczętowanie fabryki i pozosta

wienie jej w ruchu.

Wniosek ten uzyskał aprobatę sędziego komisarza, d-ra Schinagla, który nadmieniał, iż unieruchomienie fabryki, pomijając szkodliwość tego ze względów społecznych, wyraziłoby upadłej firmie znaczne szkody.

Sąd zezwolił na utrzymanie w ruchu przedsiębiorstwa w okresie kuratorskim na 15 dni.

Sąd ogłosił upadłość Iekowi Goldmanowi, właśc. sklepu żelazniczego (Narutowicza 50), na żądanie wierzycieli Borensteina i Fajermana.

Goldman zawiesił wypłaty 26 maja, dopuściwszy weksle do protestu.

Kuratorem masy mianowano Zmigrada, a sędzią komisarzem sędziego handlowego J. Pinkusa.

Sąd na żądanie wierzyciela Gustawa Swifelda ogłosił upadłość firmie „Fabryka rękawiczek — Emgeko — wł. J. Przędzki i I. Gelade (Gdańska 77) oraz osobiście jej właścicielom.

Kuratorem masy mianowano adw. Ign. Głogowskiego, a sędzią komisarzem sędziego handlowego P. Seipelta.

Nowy kodeks handlowy wszedł w życie z dniem 1 lipca

W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 57 opublikowane zostało rozporządzenie prezydenta Rzplitej, zawierające kodeks handlowy — część pierwszą (poz. 502).

Art. 1 rozporządzenia postanawia, że w stosunkach handlowych obowiązują w braku przepisów kodeksu handlowego i ustaw szczególnych lub poszechnego w państwie prawa zwyczajowego — przepisy prawa cywilnego.

Księga pierwsza traktuje o kupcu i zawiera następujące działy: pojęcie kupca, rejestr handlowy, firma, życie przedsiębiorstwa, rachunkowość kupiecka, pełnomocnicy handlowi, kupiec jednoosobowy, osoba prawna, spółka jawna, spół-

ka komandytowa, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, spółka akcyjna, przekształcenie spółki akcyjnej i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Księga druga traktuje o czynnościach handlowych i zawiera następujące działy: przepisy ogólne, prawo rzeczowe, zobowiązania. Przepisy końcowe przewidują, że wykonanie kodeksu porucza się ministrom sprawiedliwości oraz przem. i handlu. Rozporządzenie weszło w życie na całym obszarze państwa z dniem 1 lipca r. b., z wyjątkiem art. 376, którego wprowadzenie w życie zastrzega się osobnym rozporządzeniem ministrów: przem. i handlu oraz sprawiedliwości

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Tranz.	Sprzedż	Kupno
Dolary	5.2725		
Dolarówka	53.15		
Inwestyc.	111.75		
Stabilizacyjna	67.25		
Bank Polski	85.—	84.—	
5 proc. L. Z. Łodzi	50.—	49.5—	
8 proc. L. Z. Łodzi	61.—	60.50	
Sytuacja wyczekująca.			

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie nastąpiło pewne wzmocnienie kursu waluty niemieckiej, której kurs podniósł się o blisko 350 punktów. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.26. Notowano kursy dewiz: Berlin 203.50 (plus 350), Belgia 123.72 (plus 7), Gdańsk 172.55 (— 7), Holandia 359.30, Londyn 26.77 (plus 2), Nowy Jork 5.29.25, Nowy Jork — kabel 5.29.50, Paryż 34.92.50 Praga 22, Sztokholm 138.10 (plus 10), Szwajcaria 172.20 (plus 2), Włochy 45.48 (plus 3). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 199.50 (plus 400), szyling austriacki 98.65 (— 10), korona czeska 21.87 (— 1), frank francuski 34.94 (— 1), frank szwajcarski 172.10 (— 10), funt angielski 26.74 (plus 2), dolar 5.27.50 (— pół) rubel złoty 4.58.50, dolar złoty 8.9140 rubel srebrny 1.32, bilon 0.62.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 86.50 (plus 175), Lilpopy 9.40 (plus 5). Transakcje dokonane a nienotowane: Starachowice 10.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych przeważała tendencja słabsza. Większych obrotów dokonano 5 proc. konwersyjną i 5 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 8 proc. budowlana 44.25 (— 25), 4 proc. dolarowa 53 (plus 50), 4 proc. inwe stycyjna zwykła 112.50 (plus 50), 5 proc. konwersyjna 64.75 — 64.50 (— 25), 7 proc. stabilizacyjna 67 — 66.68 (— 12), 8 proc. obligacje budowlane BGK I emisja 93, 8 proc. listy Przemysłu Polskiego 74.25 (plus 25), 4 i pół proc. ziemskie 48 — 47.75 (— 50), 8 proc. listy zastawne ziemskie złotowe 42, 7 proc. ziemskie dolarowe 31.50 — 32 — 31.75 (— 225), 4 i pół proc. Warszawa 61.50 — 61, 5 proc. Warszawy 67.25 — 67, 5 proc. Warszawy 1933 r. 56.25 — 56.75 — 56.38 (plus 38). Transakcje dokonane a nienotowane: 5 proc. kolejowa 57.50, 5 proc. Radomia 40 — 40.50, 5 proc. Siedlec 36.75, 6 proc. obligacje Warszawy VI emisja 53, VIII i IX emisja 51, 8 proc. dillonowska 85, za 7 proc. śląską chciano płacić 66, za 7 proc. warszawska 63.50.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 12.75 — 13, pszenica 18.75 — 19.25, jęczmień 14.50 — 15, o wies 15 — 15.50 mąka żytnia 1) 19.50 — 20.50, mąka żytnia 2) 20.50 — 21.50, mąka pszenna 28, — 30, otręby żytnie 8 — 8.50, otręby pszenne 8 — 8.50, otręby pszenne grube 8.25 — 8.75, rzepak 35 — 37, wyka 15 — 15.50, peluska 15.50 — 16, łubin niebieski 9 — 10, łubin żółty 10 — 11.

Uspokojenie ogólne spokojne.

Morze i kolonie to potęga Polski!

W zreorganizowanym wydziale „SAFES“

Banku Handlowego w Łodzi

Sp. Akc. (Al. Kościuszki Nr. 15)

została otwarta dla wygody Sz. Klienteli

PRZECHOWALNIA

przyjmująca za niewielką opłatę na przechowanie różne przedmioty w opieczętowanych kufrach, walizach i t. p., co jest szczególnie dogodne dla osób udających się

w podróż, na leśniska i t. d.

Pleć piękna liczniejsza od brzydkiej

Tłumaczy się to większą śmiertelnością mężczyzn Zdobycząc środki do życia, narażają swe zdrowie i nerwy

Stwierdzono już oddawna, że w krajach europejskich kobiet jest znacznie więcej, niż mężczyzn. W Polsce na 100 mężczyzn przypada 106,9 kobiet, w Anglii — 109,8. W odsetkach (w stosunku do ogółu ludności) kobiety w Polsce stanowią 51,7 proc. we Francji — 52 proc. W krajach zamorskich stosunek jest często wręcz odwrotny:

w Stanach Zjednoczonych kobiety stanowią bowiem 49,4 proc. ogółu ludności.

Tłumaczy się to tem, że w krajach tych bądź dużą jeszcze rolę odgrywa napływ wychodźców, a imigracja przeważnie mężczyźni, bądź że życie dziewcząt jest w wielu z nich mniej cenione niż chłopców. Zwłaszcza odnosi się to do krajów o kulturze nieeuropejskiej.

Przewaga liczebna kobiet jest zjawiskiem tem dziwniejszem, że natura w dążeniu swem do równowagi płci wśród dzieci zapewnia stanowiącą przewagę chłopcom.

Na 100 chłopców w wieku do lat 5 dziewcząt przypada w Polsce 98,4. Niemal pod wszystkimi szerokościami geograficznymi chłopcy mają przewagę ilościową nad dziewczętami. Już jednak w wieku 10 — 19 lat

kobiety ujawniają przewagę liczebną

w większości krajów, a w wieku 20—29 lat przewaga ta jest powszechna, nie wyjąwszy Stanów Zjednoczonych. Na 100 mężczyzn w wieku 20 — 29 lat w Polsce przypada 115 kobiet, w Anglii 120, w St. Zjednoczonych 103.

W późniejszym wieku przewaga liczebna kobiet w wielu krajach uwydatnia się jeszcze bardziej i w wieku lat 60 i wyżej na 100 mężczyzn w Anglii 126 kobiet, w Niemczech — 120.

Zjawisko przewagi liczebnej kobiet można wytłumaczyć wyłącznie większą śmiertelnością mężczyzn. Ze wśród niemowląt większa liczba zgonów przypada na chłopców, niż na dziewczynki, wiadomo było już oddawna. Okazuje się jednak, że to samo zjawisko zachodzi i w wieku późniejszym. Statystyka naszych kas chorych stwierdza, że na 100 ubezpieczonych w roku 1931 zmarło mężczyzn — 0,69 i kobiet 0,43. Zjawisko powyższe powtarza się stale, nie może więc być wytłumaczone przypadkowym zbiegiem okoliczności. Niema zresztą w tem nic dziwnego, ponieważ

do życia dla siebie i swej rodziny,

jest bardziej narażony na skutki tej walki: zaziębienia, nieszczęśliwe wypadki, niehygieniczne warunki pracy. Kobieta, zajęta gospodarstwem domowym, prowadzi życie stosunkowo spokojniejsze i

nie jest tak wystawiona na działanie ujemnych warunków pracy zarobkowej.

nie tylko pod względem fizycznym ale i nerwowym.

Potwierdzają to w zupełności obserwacje w innej dziedzinie. Stwierdzono np. ponad wszelką wątpliwość, że

ilość zaslabińców na gruźlicę

wśród bezrobotnych znacznie spada.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że bezrobotny nie potrzebuje pomimo niepogody spieszyć do pracy, często bez posiłku, wychodzić z ciepłego mieszkania na mróz lub deszcz, może wypocząć itp., jest to całkiem zrozumiałe. Jak się bezrobocie odbija na zdrowiu przy dłuższym niedostatecznym odżywianiu — to już inna sprawa. Początkowo wskazuje stan zdrowia się poprawia. Jest to jeszcze jedno więcej wytłumaczenie większej śmiertelności wśród mężczyzn i przewagi liczebnej kobiet we współczesnych społeczeństwach.

Wystawa ilustrowanej książki

W muzeum miejskim w Amsterdamie otwarta została wystawa ilustrowanej książki żydowskiej. Wystawa zawiera eksponaty od czasów najdawniejszych, aż po dzień dzisiejszy. Wystawa ta zorganizowana została bezpośrednio po zamknięciu wystawy książki francuskiej.

Baczność !! Letnicy !!

Wisniowej-Góry i Kraszowa „Głos Poranny” jest do nabycia o godz. 8 rano u gazeciara Jamnika, willa Kawuli, vis-a-vis Chłodni Wiedeńskiej.

W eterze się poprawi

Owocna praca międzynarodowej unji radjofonicznej

Może nigdy dotychczas wielka rodzina radjosluchaczy europejskich nie oczekiwała z takim zainteresowaniem i z taką niecierpliwością wyników dorocznej konferencji międzynarodowej unji radjofonicznej, jak w roku bieżącym. Konferencja, która dnia 20 czerwca zakończyła dwunastodniowe obrady w Londynie, miała m. in. przynieść ważne decyzje w tak aktualnej sprawie, jak

ostateczny podział długich i średnich fal,

przynanych broadcastingom europejskim, miała położyć kres chaosowi, który od czasu postanowień konferencji w Lucernie wzmógł się w eterze Europy, dając się niejednemu państwu odczuwać nader boleśnie.

W świeżo ukończonej konferencji londyńskiej M. U. R. brało udział 73 delegatów dwudziestu państw europejskich oraz przedstawicieli broadcastingów amerykańskich, australijskich, kubańskich i Indji Holenderskich. Z uwagi na to, że M. U. R. jest oficjalnym rzeczoznawcą w sprawach administracyjnych, w zjeździe tym brali również udział tytułem obserwatorów, delegaci ministerstw poczt i telegrafów poszczególnych państw w liczbie 13. Polskie ministerstwo poczt i telegrafów reprezentowali dyrektor gabinetu ministra p. Roman Starzyński oraz dyrektor departamentu technicznego p. inż. Kryczkowski. Naczelnym dyrektorem p. R. dr. Zygmunt Chamiec uczestniczył w zjeździe jako członek rady międzynarodowej unji radjofonicznej.

Jak już zaznaczyliśmy na wstępie, punktem wyjścia obrad zjazdu była sprawa t. zw. „lucerneńskiego planu” podziału fal, a w szczególności

sprawa poprawek, zaproponowanych w lutym r. b.

przez konferencję unji w Genewie. Jak wiadomo, „planu lucerneńskiego” wiele państw — a w ich liczbie i Polska — nie podpisało.

Po dłuższych obradach rada unji przyszła na zjeździe londyńskim do wniosku, że ogólnie biorąc sytuacja w dziedzinie fal długich uległa znacznemu polepszeniu

dzięki temu, że zalecenia genewskie zostały już częściowo wprowadzone w życie. Rada jest przekonana,

że poprawa ta byłaby o wiele znaczniejsza, gdyby zalecenia genewskie zastosowane były w całej rozciągłości. Niestety, w znacznym stopniu

utrudnia jeszcze sytuację działalność radiostacji w Luksemburgu i Madonie,

którym konferencja genewska żadnych fal nie przyznała. Również przeszkodą do całkowitego zrealizowania planu podziału fal, wysuniętego przez konferencję w Genewie są

zastrzeżenia ministerstw poczt i telegrafów Anglii i Ameryki

sprzeciwiające się decyzjom unji w sprawie fal, przydzielonych przez nią radiostacjom w Kownie, Brassewie, Huizen i Oslo. Rada stwierdziła również, że określone przez Genewę odległości między poszczególnymi stacjami niezawsze są dostateczne, wskutek czego

występują dość liczne zakłócenia odbioru między stacjami sąsiadującymi z sobą w eterze

Dochodzi nawet do tego, że pewne radiostacje nie mogą zapewnić niezakłóconego odbioru nawet w granicach swoich własnych krajów.

Wobec powyższego rada unji, uznając słusność wysuniętych na tem tle pretensji zwróciła do oficjalnych przedstawicieli ministerstw poczt i telegrafów wszystkich państw

ponowne dokładne zbadanie sytuacji,

wytworzonej przez pojawienie się w eterze europejskim fal długich radiostacji nie przewidzianych w planie lucerneńskim ani w poprawkach genewskich — oraz o możliwie najszystsze opracowanie i złożenie wniosków dotyczących planu, który mógłby

położyć nareszcie kres istniejącym niedomaganiom.

Przechodząc do sprawy podziału fal średnich,

rada unji, mając na celu uniknięcie niepożądanych interferencji, zalecała radiostacjom zainteresowanym bezzwłoczne zastosowanie w nadajnikach niezbędnych urządzeń stabilizacyjnych i synchronizacyjnych oraz unikanie przekraczania modulacji i usunięcie harmonicznych, które zdarzają się dość często. Jednocześnie rada poleciła prezesowi komisji technicznej unji i ośrodkowi kontroli w Brukseli służyć zainteres

owanym państwem jaknajdalej idącą pomocą w kierunku realizacji ich słusnych postulatów.

Wreszcie — co nas najbardziej interesuje —

Rada skierowała pod adresem radiofonii sowieckiej prośbę o możliwie najszybsze zbadanie, wespół z radiofonjami krajów zainteresowanych, sprawy radiostacji sowieckich,

położonych na wschód od 40 stopnia, których działalność wywołuje zakłócenia w odbiorze stacji położonych na zachód od tego stopnia szerokości geograficznej.

Ponadto zjazd poświęcił wiele czasu ważnej sprawie ulepszeń technicznych w dziale transmisji międzynarodowych. Jednocześnie komisja międzynarodowej wymiany programów, na której czele stoi dyrektor naczelny P. Radja dr. Zygmunt Chamiec, ustaliła

nową metodę wymiany, polegającą na tem, że już w najbliższej przyszłości zaniechano zostaną transmisje długie,

trwające czasem do dwóch godzin — przeprowadzane będą natomiast częściej, niż dotychczas,

retransmisji koncertów krótkich, półgodzinnych.

Również komisja prawnicza unji uchwaliła bardzo ważne zalecenia, rozpatrując m. in.

nieuzasadnione pretensje wytwórni płyt gramofonowych,

które dążą do wyeliminowania audycji z płyt z programów radiowych, względnie do obarczenia tych audycji barażem, sięgającym sumy 1000 zł. za nadanie każdej płyty. Pretensjom tym zdecydowano przeciwstawić się jaknajostrej.

Najbliższe posiedzenie unji zostało wyznaczone na m. marzec 1934 roku w Szwajcarii.

Następne walne zebranie odbędzie się w Polsce.

Reasumując wyniki konferencji „Radjowej ligi narodów” jak powszechnie unję nazywają, spodziewać się można już w najbliższych tygodniach — a może i tygodniach — dalszej poprawy stosunków w „ciasnym” eterze europejskim.

Radjosluchacze polscy, bezpośrednio w tem zainteresowani, śledzić będą z wielkim zainteresowaniem realizację zaleceń, sformułowanych przez ostatni zjazd unji. (r)



PLUSKWIY
przerywają
sen i odpoczynek

... FLIT je niszczy

Ukąszenie pluskwy jest bardzo bolesne — lecz gorsze znacznie jest niebezpieczeństwo zarazków chorobotwórczych, które pluskwy przenoszą z jednego pomieszczenia do drugiego! Pluskwy jest bardzo trudno wyniszczyć, dlatego też słabe środki owadobójcze są nieskuteczne. Należy żądać jedynie FLITU i odmawiać przyjęcia wszelkich nasładownictw. Rozpylony FLIT nie płami. Żądać żółtej blaszanki z czarną opaską i żołnierzykiem. Ceny FLITU znacznie niższe.



Zadaj FLIT

Wystrzegaj się nasładownictw

Kawiarnia „Bagatela“
Codziennie od godz. 5-ej
— KONCERTY MUZYCZNE —
Ceny normalne — kawiarniane.

Teatr „Bagatela“
Dziś poraz ostatni!
z udziałem całego zespołu.
Początek o godz. 8-ej i 10-ej wiecz.
Jutro wielka premiera!

Dr. med.
L. BERMAN
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopielowych
Leczenie niemocy płciowej
Cegielniana 15,
tel. 149-07
Przyjmuje od godz. 8 — 11 rano
od 4 — 8 w. w niedz. i święta
od 9 — 1 po poł.

Dr. med.
Wołkowyski
przeprowadził się na ul.
Cegielniana 11 tel. 238-02
Choroby weneryczne, moczopielowe i skórne
Przyjmuje od 9—12, 4—6 i od 7—9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Doktor
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie niemocy płciowej
Południowa 26, tel. 201-93
Przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.
w niedz. i święta od 9—1 pp.

Dr. med.
Heller
Choroby weneryczne, moczopielowe i skórne
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8—11 i od 4—8 wiecz.
w niedzielę od 11—3 po po poł.
dla pań oddzielna poczekalnia
Dla niezamożnych seny lecznicowe

KRYNICA
Dr. Józef Chain
choroby wewnętrzne
spec. choroby serca, elektrokar-diografia
ordynuje jak zwykle
w Nałęczówce.

Dr. med. **IGN. MARGOLIS**
OKULISTA
WYJECHAŁ
Od dn. 1 sierpnia gabinet
zostaje przeniesiony
na ul. Piotrkowska 113
tel. 165-17
Godz. przyjęć 1—2 i 5—7.

Dr. med.
HALTRECHT
powrócił
choroby skórne, weneryczne i moczopielowe
Piotrkowska 10 Tel. 131-86
Przyjmuje od g. 8-jej do g. 11 rano
i od 5 do 9 wiecz.
W niedziele i święta od 10 do 1 w poł.
Dla bezrobotnych ceny lecznic

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
powrócił
przyjmuje od 3—5 i 7—8 wiecz.
Andrzeja 4, tel. 228-92

Leczenie
krótkimi falami radiowymi
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapii fizycznej
Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 2 lipca 1934 r. zaochcił postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie Towarzystwo Akcyjne Manufaktury Bawełnianej Jakób Kestenberg, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 30 czerwca 1934 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego dr. Zygmunta Schinagla, 4) zamianować kuratorem upadłości inż. Tomasza Oxińskiego, 5) oddać upadłego pod dozór polieji, (osadzić upadłego w areszcie dla dłużników), 6) nakazać opieczutowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność
Kurator masy upadłości
Inż. T. Oxiński

Na mocy 476 i 478 K.H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 18 lipca 1934 r. o g. 12 w poł. stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz
Dr. Z. Schinagel

Wyborowe LODY

porcja 35 groszy
WRAZ ZE SZKLANKĄ WODY SODOWEJ I WAFLEM CZEKOLADOWYM
POLECA
Cukiernia „Zródło”
Przejazd 1. — Tel. 133-72 i 209-87

STOWARZYSZENIE KOMIWOJAZERÓW Ł. O. H. P.
Podaje się do wiadomości PP. Członków Stowarzyszenia, że dalszy ciąg
Dorocznego Ogólnego Zebrania
odbędzie się DZIŚ, dn. 4 lipca 1934 r. o godz. 7-jej wiecz. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5.
PREZYDIUM
Dorocznego Ogólnego Zebrania

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07.
przyjmuje 10—12 i od 5—7.

Dr. med.
Z. Pinczewska
choroby kobiece
przeprowadziła się
Gdańska 28, m. 4
tel. 108-01
wznowi przyjęcia 6 sierpnia rb.
Przyjmuje od 4—6 ppół.

Do akt. Nr. Km. 693/34
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 8-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 51 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24 lipca 1934 r. od godz. 12 w Łodzi przy ul. Pomorskiej 20 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: biurka dębowego, stołu okrągłego, 2 foteli klubowych, szafy do garderoby, dywanu, fortepianu, toalety i dywanu oszycowanych na łączną sumę zł. 1680 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 27.6.34
Komornik (-) St. Stopczyński
Sprawa Sury, Nachmana i Lajba Jatków p-ko Jakóbowi Hermanowi

LODU
od najmniejszej ilości dostarcza
B. Rubinek, Południowa 39,
skład Nr. 43, tel. 148-05.
Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych. 992-10

TRUSKAWIEC

PENSJONAT
„ARKADIA”
TELEFON 22
Pełny komfort. Radio. Łazienki. Przepiękne słoneczne pokoje balkonowe. Pokój brydżowy.
Znana pierwszorzędną kuchnią djetetyczną
pod zarządem
PAULINY BERGSTEINOWEJ

DYREKCJA Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Sp. Akc.

podaje niniejszem do wiadomości, że od czwartku, dnia 5 lipca r. b. przedłużone zostaną linje 5, 2 i 7 w następujący sposób:

- Linja Nr. 5 biec będzie od Dworca Kaliskiego, ul. Kopernika, ul. Gdańską, ul. Andrzeja, ul. Piotrkowską, Rynek Bałucki i ul. Łagiewnicką do Juljanowa (ul. Dr. Biegańskiego) i z powrotem;
- Linja Nr. 2 biec będzie od Bałuckiego Rynku, ul. Nowomiejską, ul. Piotrkowską, ul. Narutowicza do szpitala im. Pr. Mościckiego (ul. Zagajnikowa) i z powrotem;
- Linja Nr. 7 biec będzie od II remizy tramwajowej przy ul. Dąbrowskiej ulicą Rzgowską, Pl. Reymonta, ul. Piotrkowską, ul. Narutowicza do szpitala im. Pr. Mościckiego (ul. Zagajnikowa) i z powrotem.

Łódź, dnia 2 lipca 1934 r.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Paweł Litwin i S-ka wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 17 lipca b. r. o godz. 11.30 stawili się osobiście lub przez pełnomocników do Sądu Okręgowego Wydział Handlowy pokój Nr. 15, na zebranie wierzycieli z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Syndyka tymczasowego,
- 2) Zawarcie układu względnie związku wierzycieli,
- 3) Wolne wnioski.

Syndyk tymczasowy
Szymon Kaufman

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

SKLEP spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu wraz z urządzeniem za zł. 100 — bez odstepnego. Wiadomość w kiosku róg Przejazd i Zagajnikowej u p. Ziębów.

MASZYNY wykończalnice i farbiarskie sprzed. Inż. Gliksman, Traugutta 8, godz. 15—17 —3

Niezbędny do konserw
w gospodarstwie domowym przezroczysty jak szkło
„CONSERPHAN”
Hermetyczne zamknięcie słoików z marynatami, konfiturami, powidłami, marmeladą, sokami owocowymi chroni od pleśni i przed bakteriami do nabycia w firmie
A. J. OSTROWSKI,
Piotrkowska 55.

Różne

ZELMA KUMMERT, Tomaszów-Maz., Niebrowska 10 zgubiła legitymację Ubezpieczalni Społecznej. Legitymacja zostaje unieważniona.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej za Nr. 52389 na zł. 15.— na nazw. Menasse Cukier, Pomorska 41-a

Posady

POSZUKUJĘ 6 panów i 4 panie jako propagandzistki i sprzedawców do artykułu pierwszej potrzeby w każdym mieszkaniu. Wynagrodzenie — pensja i prowizja. Zgłoszenia osobiste z dowodami osobistymi od 10—12 i 3—6 Podleśna 8, m. 4.

Uzdrowiska

UZDROWISKO
WŁODZIMIERZÓW
Pierwszorzędny
— PENSJONAT „Różana”
Informacje poczta. W Łodzi tel. 191-16

RABKA-ZDRÓJ. Przyjmę jeszcze 2 osoby z całkowitem utrzymaniem. Wiadomość: Janowska, Śródmiejska 39.

Lokale

DO WYNAJĘCIA nieduży pokój umeblowany z oddzielnym wejściem i z wygodami. Wólczajska 41, m. 22. 214—2

Ogłoszenie

Zarząd miejski w Łodzi poszukuje montera - mechanika I kategorii, jako specjalisty do motorów spalinowych, a w szczególności samochodowych. Kandydaci powinni wykazać się świadectwem cechu slusarskiego i odbytej przynajmniej 10-letniej samodzielnej I kategorii praktyki.

Oferty wraz z podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia składać należy w biurze Wydziału Gospodarczego, Zawadzka Nr. 11, pokój Nr. 58 do dnia 9 lipca r. b. godz. 12 ej w zapieczętowanych kopertach.
Łódź, dn. 4.VII. 1934.

Zarząd Miejski w Łodzi

PROSZEK z „KOGUTKIEM”
(MIGRENE-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGJĘ,
BÓLE ZĘBÓW
GRYPE, PRZEZIEBIENIA,
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i t.p.
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK
ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM”

Do akt. Nr. Km. 1066/34 s.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11 Listopada 51 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24 lipca 1934 r. o godz. 15 w Łodzi przy ul. Pomorskiej 163 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie zespołu maszyn przedsiębiorczych, składającego się z 5 zgrzeblarek oszacowanych na łączną sumę zł. 5000 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 27.6.34 r.
Komornik (-) St. Stopczyński
Sprawa Tow. Ubezp. od ognia „Piaś” i innych p-ko firmie: „Przedsiębiorstwo Włny i Wigonji M. Wislichi.

STACJA ZAPOBIEGAWCZA
w PRZYCHODNI
WENEROLOGICZNEJ,
Zawadzka L. 1
CZYNNA CAŁĄ DOBĄ.

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
Uuwanie wszelkich defektów cery.
Uuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4 —8 wiecz.

1—2 POKOJE eleganckie, holl. centralne ogrzewanie. Moniuszki 2, front, I piętro, tel. 216-44.

ŁADNY pokój dwuokienny, frontowy, ewent. dwa, z praniem używalności poczekalni i telefonu. Śródmiejska 31, m. 5.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Szkołna 24, m. 5. 2

Prenumerafa miesięczna „Głosu Porannego ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.